

## Dziś obraduje

XIV Plenum

KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Dziś obraduje w Warszawie XIV Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Porządek dzienny posiedzenia:

– Informacja o realizacji zadań społeczno-gospodarczych w okresie od I Krajowej Konferencji PZPR;

– Informacja o działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC po I Krajowej Konferencji PZPR.



WARSZAWA (PAP). Jak informuje instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej prawie cały kontynent europejski pokrywają układy niżowe. Dziś Polska będzie pod wpływem płytkiej zatyki niżowej. Przewiduje się więc zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami opady przelotne oraz lokalne burze. Ra no mgły i zamglenia. Temperatura maks. od 18 stopni do 22 stopni, tylko na wybrzeżu około 14 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne, przeważnie północne.

- H 3 samochody syrena 105
- 1 ciągnik ursus C-330
- Si 7 telewizorów
- EU 3 motorowery
- 5 maszyn do szycia
- B 5 lodówek
- P 5 magnetofonów
- H 25 rowerów
- E3 20 radioodbiorników
- O 10 pralek

ORAZ około 2 800 innych cennych rantów

IIa uczestników III Loterii Fantowej „Głosu”

Wkrótce losowanie fantów!

Sesja Polskiej Akademii Nauk

## 30 LAT POLSKI LUDOWEJ

WARSZAWA (PAP). Analizie dróg: rozwoju Polski Ludowej, stwarzających mocne fundamenty postępu w przyszłości, poświęcona była sesja PAN, która odbyła się wczoraj w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Omówiono na niej genezę ludowej państwowości, przemiany społeczne, jakie zaszły w minionym trzydziestoleciu, politykę społeczno-gospodarczą rozwoju kraju oraz wkład Polski Ludowej w kształtowanie klimatu odprężenia politycznego na świecie.

Na sesję przybyli: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński oraz Andrzej Werblan, Ryszard Frelek, Stanisław Gucwa, Janusz Groszkowski i przedstawiciele środowisk naukowych z całego kraju.

Sesję otworzył prezes PAN prof. Włodzimierz Trzebiatowski. Referat wygłosił następnie prof. Henryk Jabłoński. Przedstawił on historyczny zarys genezy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dzień 22 lipca 1944 r. powiedział prof. Jabłoński — przeszedł do historii jako symboliczna data wielkiego, rewolucyjnego przełomu,

gruntownie zmieniającego losy Polski. Było to logiczną konsekwencją długiego i złożonego procesu historycznego Omawiając historycz-



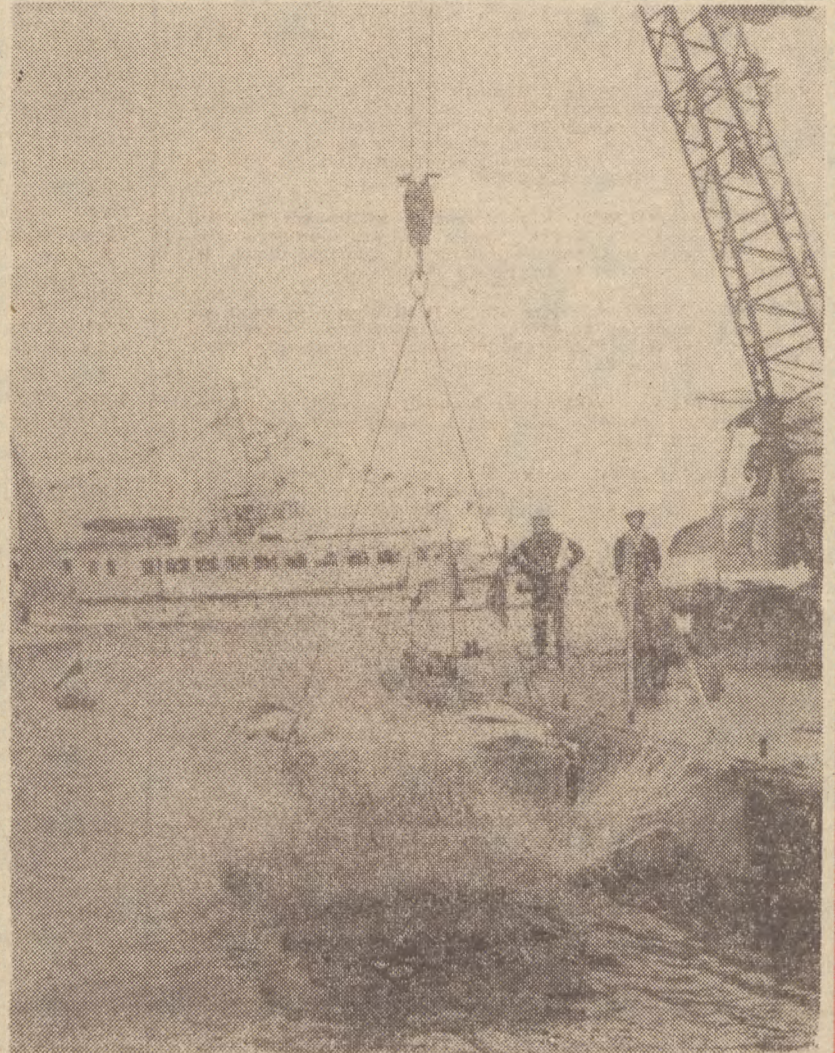
## Stara przyjaźń nie rdzewieje

WAŁCZ. Wczorajszy dzień na Rajdzie ZMS „Szlakiem zdobywców Wału Pomorskiego” był dniem odnawiania starych znajomości i przyjaźni. W Łędyczku rozłożyła namioty grupa młodzieży z Warszawy. Trzy lata temu, podczas IV Rajdu, między mieszkańcami Łędyczka, a młodzieżą Warszawy nawiązały się miłe kontakty. War-

szawiaków powitano w Łędyczku jak starych znajomych.

W zeszłym roku rajdowcy z ekipy katowickiej ofiarowali mieszkańcom Czaplinka urządzenia do ogródka jordanowskiego. Teraz zabrali się do pracy przy porządkowaniu ulicy wyjazdowej do Szczecinka.

(dokończenie na str. 3)



W minioną sobotę odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego ood budowę nowego falochronu portu kołobrzskiego. Faktycznie zaś odbyło się nie położenie ale zatopienie i nie kamienia węgielnego, a poleżnej, liczącej 8 metrów sześciennych bryły betonu! Zrzuceno ją w miejscu projektowanego falochronu wyspowego, który będzie chronił wody portu od fal z północy.

Na zdjęciu: moment zrzucania betonowego bloku.

(wf) Fot. Jerzy Patan

## Rola spółdzielczości

### w gospodarce żywnościowej

WARSZAWA (PAP). Przemysł spożywczy i handel są najbardziej predestynowane do spełniania funkcji koordynacyjnych i integracyjnych w rozwoju gospodarki żywnościowej w naszym kraju — takie stanowisko zaprezentowali specjaliści biorący udział w konferencji naukowej zorganizowanej wczoraj w Warszawie przez Spółdzielczy Instytut Badawczy.

W przygotowanych wcześniej referatach i w czasie dyskusji, skoncentrowano się przede wszystkim na roli i zadaniach naszych organizacji spółdzielczych i kółek rolniczych w usprawnianiu produkcyjnej i handlowo-finansowej obsługi rolnictwa. Wskazywano, że zacieśnienie powiązań kooperacyjnych, udoskonalenie systemu kontraktacji i współpracy wiejskich organizacji

(dokończenie na str. 3)



Prawie każda ekipa rajdowa ma swój zespół muzyczny. Młodzież ze Szczecina wcale nie jest gorsza od innych.

Zdjęcie: J. Patan

## Port szczeciński – najlepszy na polskim wybrzeżu

Zanosi się więc na kolejny rekord. Już teraz widać, iż tegoroczne przeładunki przekroczą 20 mln ton.

Dokerom przyszła z pomocą technika. Kierownictwo portu planuje wuję się do wielkich inwestycji, które w przyszłości poważnie usprawnią przeładunki.

Roljd „Głosu”

Zaczął się sezon...

15 czerwca rozpoczął się sezon turystyczny w naszym województwie. Prawie w tydzień później, bo w ubiegły piątek, 21 bm. reporterzy naszej gazety odwiedzili kilka wczasowisk nadmorskich.

Wrażenia, jakie stamtąd wywieźli przekazujemy na str. 3-6.



Plenum WRZZ

Programy socjalno-bytowe

KOSZALIN. Bieżące zadania związków zawodowych w poprawie zakładowej działalności socjalnej i bytowej były wczoraj tematem obrad plenum WRZZ. W referacie przedstawiono m.in. wyniki wspólnej kontroli instancji związkowej i Urzędu Wojewódzkiego. W wybranej grupie zakładów województwa badano stopień realizacji zadań socjalno-bytowych i wykorzystania zakładowych funduszy socjalnych.

W dyskusji stwierdzono m.in., że ogniwa związkowe powinny teraz więcej uwagi poświęcić kontroli realizacji zakładowych programów poprawy warunków socjalno-bytowych. Nie wszędzie wykorzystano w pełni możliwości powiększenia urządzeń i obiektów socjalnych. W gronie tych, któ-

rzy mają znaczne sukcesy w tej dziedzinie znajduje się Związek Zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Ogniwa tego związku doprowadziły w krótkim czasie do podwojenia bazy wypoczynkowej. Tego lata zapewnią skierowania na wczasy 4 tys. pracowników.

Obok sukcesów w rozwoju bazy wypoczynkowej występują nadal ujemne zjawiska w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Liczba wypadków przy pracy, prócz śmiertelnych, nie zmniejsza się. Najwięcej wypadków przy pracy zdarza się nadal w rolnictwie, budownictwie i leśnictwie. Sytuacja ta niepokoi aktywny związkowy. Poprawę sytuacji w tej dziedzinie zawiera program przyjęty przez plenum (ew)

STARA PRZYJAŹŃ NIE RDZEWIEJE

(dokończenie ze itr. 1)

Powitanie \* katowiczana mi w Czaplinku było bardzo gorące. Oczywiście wyitalipili w pełnej gali „Frasusie” — zespół muzyczny, który od kilku rajdów stał się prawie „maskotka” grupy. Kilkanastu uczestników z Katowic jest wiernych im prezio od lat. Od pierwszego Rajdu dba o żołądki uczestników Bronek Pasierbek, w cywilu — pracownik Zakładów Sprzętu Sportowego z Katowic.

Chociaż uczestnicy Rajdu z Poznania i Bydgoszczy po raz pierwszy biwakują w Strącznie i w Ostrowcu, zdążyli już zdobyć sobie przyjaźniół pracą i pomysłowo organizowanymi imprezami. Przedstawili się w imprezach sobótkowych w Wałczu z najlepszej strony, a koncert „Wielkopolska — mieszkańcom ziem” wałeckiej” uznano powszechnie za najlepszą imprezę rajdową.

Takich spotkań i imprez było wiele. Młodzież rajdowa w miejscach biwakowania czuła się tak jak w domu. Wiele rozmów zaczyna-

ło się od sakramentalnego „Czy pamiętacie?”...

Młodzież z grupy szczecińskiej postanowiła podczas Rajdu zebrać dokumentację i relacje do albumu „Osadnicy wojskowi na Wale Pomorskim”. Od początku Rajdu nagrywają na magnetofonach wspomnienia byłych żołnierzy WP. W Jastrowiu młodzież Złotowa i Miastka zorganizowała spotkanie z członkami ZBoWiD podczas którego wyświetlono film „Pierwszy dzień wolności”.

Niektóre grupy rajdowe wystąpiły do red. Czesława Nowickiego, popularnego „Wicherka” z TV zaproszenia na Rajd. Niestety pogoda jest, jak do tej pory, niezbyt taskawa. Nie przeszkadza to młodzieży w organizowaniu imprez sportowych. Ekipy Gdańska, Kielce, Krakowa przeprowadziły wczoraj turnieje piłki nożnej, bo jest to najpopularniejsza gra. Wiadomo, Mistrzostwa Świata! Wrocławianie zorganizowali Dzień Olimpijczyka. W ten sposób rajdowa młodzież przygotowuje się do spartakiady sportów obronnych, (pak)

ROLA SPÓŁDZIELCZOŚCI W GOSPODARCE ŻYWNOŚCIOWEJ

(dokończenie ze str. 1)

spółdzielczych z rolnikami przynieść może nie tylko dalszy wzrost produkcji rolnej, ale również lepsze jej dostosowanie do potrzeb

przetwórstwa i rynku. Mówiono także, że spółdzielczość może znacznie zwiększyć swój wpływ na kształtowanie racjonalnej struktury spożycia w naszym kraju.

Nasz KOMENTARZ

Opublikowane zostały wyniki III Ogólnopolskiego Konkursu Dobrej Roboty. Wśród kilkudziesięciu zakładów wyróżnionych nagrodami znalazły się również koszalińskie.

W grupie zakładów mechanizacji rolnictwa uczestniczących w III Ogólnopolskim Konkursie Dobrej Roboty nagrodę I stopnia otrzymała załoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Wałczu, a nagrodę II stopnia załoga PÓM w Świdwinie.

W grupie zakładów przemysłowych nagrody II stopnia otrzymały załogi: Słupskiej Fabryki Maszyn Rolniczych i Zakładów Przemysłu Włókienniczego w Złocięncu. Wyróżnienia przyznano załogom: Słupskich Zakładów Przemysłu Okrętowego „Sesamor” oraz Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

Do III Konkursu, który trwał przez cały ubiegły rok zgłosiły się załogi 34 zakładów z naszego województwa. Najwięcej, bo aż 11 z branży mechanizacji rolnictwa, po 6 z przemysłu lekkiego i rolno-spożywczego po 4 z maszyn nowego i drzewnego. 2 z chemicznego i jedno budowlane. Warto przypomnieć, że koszalińskie załogi po raz pierwszy uczestniczyły w konkursie „Do-Ro”. Zdobyć one 5 nagród i wyróżnień należy zaliczyć do sukcesu.

Nagrody stanowiły jednak tylko formę zachęty materialnej. Głównym celem konkursu było zrealizowanie programu ustalonego przez Zakładową Komisję Konkursową. Program taki, oceniany przez Wojewódzką Komisję Konkurs-

Sukces w III Konkursie DOBREJ ROBOTY

sową i punktowany według stopnia trudności, przewidywał porządkowanie gospodarki, podnoszenie jakości produkcji przez doskonalenie kwalifikacji załogi, usprawnianie technologii, modernizację zakładów itp. Osobno oceniano realizację tego programu.

Ocena programów jak i ich realizacji wykazała, że konkurs był pożyteczną i skuteczną formą propagowania dobrej roboty. Skierował uwagę kierownictw przedsiębiorstw jak i średniego personelu na zagadnienia decydujące o jakości produkcji.

Jednocześnie ocena wyników III Konkursu wykazała także pewne słabości naszych zakładów. Np. najwyższe oceny (średnie dla wszystkich uczestników) otrzymały zakłady za organizację pracy i wyposażenie stanowiska pracy. Na 23 punkty możliwe uzyskały średnią 10,85 pkt. Za podnoszenie kwalifikacji pracowników — 9 pkt, za wykorzystywanie informacji użytkowników o wytwarzanym w zakładzie wyrobie tylko 7,3 pkt, a za badanie jakości wyrobów konkurencyjnych zaledwie 3,58 pkt.

Z tej pobieżnej analizy wynika, że nasi producenci, nie interesują się jeszcze dostatecznie tym, dla kogo produkują, ani jak ich wyroby sprawdzają się w użyciu, słabo interesują się także tym co wytwarzają inni producenci z ich branży.

Zdobyliśmy nagrody, które mogą cieszyć. Ale nie mogą one przesłonić tych słabości, które ujawnił konkurs, (wł)

SESJA PAN

(dokończenie ze str. 1)

ny przebieg ruchów niepodległościowych, prof. Jabłoński zwrócił uwagę, że rozwój wydarzeń potwierdził związek losów narodu polskiego z losami rewolucji, Polska Odzyskała niepodległość po ponad 120 latach niewoli w rezultacie zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej w Rosji i związanej z tym zmiany układu sił w Europie.

Z kolei mówca przedstawił historyczną analizę walki narodu polskiego z okupantem hitlerowskim podkreślając wielką rolę ZSRR w wyzwoleniu kraju i stwierdził, że siła, która poprowadziła naród do zwycięstwa była lewica polskiego ruchu robotniczego, skupiająca się wokół Polskiej Partii Robotniczej. Ołbrzymie zadania, jakie stanęły przed odrodzonym państwem realizowane były w tempie nieznanym dotychczas w naszej historii. Stało się to dzięki temu, że pracą narodu kieruje partia prowadząca kraj zwycięskim szlakiem socjalistycznego budownictwa — powiedział prof. Jabłoński.

Następnie referat poświę-

czył związkowi nauki z rozwojem społecznym i ekonomicznym kraju przedstawił sekretarz naukowy PAN, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. Jan Kaczmarek.

Przemiany społeczne, jakim podlegało społeczeństwo polskie podczas intensywnego uprzemysłowienia kraju omówione zostały w wystąpieniu wiceprezesa PAN prof. Jana Szczepańskiego.

Klasa robotnicza stanowiła w 30-leciu PRL podstawową siłę społeczno-polityczną, a jednocześnie gospodarczą, w rozwoju naszego kraju. Przeprowadzała rewolucję i stwarzała podstawy techniczne nowego ustroju — powiedział m.in. prof. J. Szczepański.

Politykę społeczno-gospodarczą PRL w trzydziestolecie omówił I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — prof. Kazimierz Secomski.

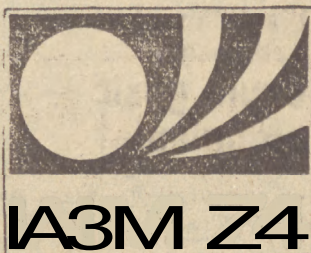
Na podstawowe elementy obecnego okresu — powiedział prof. Secomski — składają się: dynamizm, nowoczesność, modernizacja struktury społeczno-gospodarczej oraz jakość procesów rozwojowych. Cechy te stają się

zarazem punktem wyjścia dla lepszej realizacji zadań, dalszej poprawy standardu życiowego ludności pracującej.

Z kolei węzłowe problemy polityki zagranicznej przedstawił członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR doc. dr Ryszard Frelek. W referacie pt. „Wkład Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w fletio zbliżenia i pokojowego współistnienia państw” podkreślił on rolę aktywnej działalności PRL w ukształtowaniu klimatu odprężenia politycznego w Europie i w świecie.

Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której zabralo głos 9 profesorów. Poruszono w niej różne zagadnienia działalności naukowej i jej wpływu na społeczeństwo oraz rozwój kraju. Wspólna teza, która przewijała się w głosach dyskutantów było poparcie koncepcji rozwijania nauki ściśle związanej ze społeczeństwem, gospodarką, z najszerzej rozumianymi potrzebami kraju.

Obrazy zamknął prezes PAN, prof. Włodzimierz Trzebiatowski.



TRIUMFALNY POWRÓT

O ile piłkarzy włoskich, ich przysięgli kibice, żegnali po przegranym meczu niemal wszystkich, to Polakom zgotowali wielką owację — 50 kilometrów, ze Stuttgartu do Murrhardt, autokar wiozący polskich piłkarzy iechal wśród szpalerów kibiców polskich wiwatujących na cześć biało-czerwonych. Nawet stojący na skrzyżowaniach ulic policjanci, pozdrawiali polski zwycięski zespół. Przed hotelem „Sonne Post” w Murrhardt gorąca owacja zgotowała Polakom miejscowa ludność. Keinerzy „Sonne Post” odegrali hymn na cześć Polaków.

W poniedziałek trener Górski zaplanował bardziej ułgowy dzień. Przed południem piłkarze kapali się w basenie, a następnie przeprowadzili spacer. W godzinach popołudniowych odbyli trening po ciężkim meczu z Włochami.

RADOSĆ W SZWECJI — OBAWY PRZED MECZEM Z POLSKĄ

Z wielką radością, chociaż spokojnie, powitano w Szwecji awans narodowego zespołu do półfinału — pierwszy od 1958 roku. W pierwszych komentarzach radiowo-telewizyjnych martwią się już Szwedzi środowym meczem z Polską. Polska, obok RFN uważana jest tu powszechnie za najsilniejszą drużynę gry. Po niedzielnym meczu z Włochami utrzymuje się w Szwecji pogląd, że Polska zdolna jest do największych nawet sensacji w stylu tych, jakie sprawiła dotąd. Przewaga Polaków w meczu z Szwecją była decydująca — stwierdził komentator szwedzkiej TV.

AWANS POLAKÓW TAKŻE NA GIEŁDZIE

Londyńscy bukmacherzy przyznają już pierwsze zakłady na drugą turę rozgrywek. Najwyżej w dalszym ciągu oceniana jest RFN — K2. Szansą Holandii — 7:2, Polski (poprzednio na pozycji) i Jugosławii — po 7:1 Brazylii — 8:1, Argentyny — 9:1 NRD — 10:1 i Szwecji — 20:1.

GORZKI KOMENTARZ

Znany telewizyjny komentator włoski — Maurizio Barenzon, tak gorzko skwitował występ „Squadra Azzurra” w przegranym meczu z Polską na Neckarstadionie: OKROPNOŚĆ! Światowy futbol w ciągu czterech lat poszedł naprzód, a my staliśmy w miejscu. Musielismy przetrwać: nasi gracze byli za starzy, za wolni, niezdeterminowani i wystraszeni”.

PELE TYPUJE

W stolicy Grecji zatrzymał się Pele, który odbywa podróż po Europie. Podczas konferencji prasowej powiedział:

„Holandia jest moim faworytem nr 1 w mistrzostwach świata. W rundzie półfinałowej najlepiej spiszą się, moim zdaniem Polacy. Holendrzy i piłkarze obydwu reprezentacji niemiecckich. Spośród tych czterech zespołów jestem it-fonny dać pierwszeństwo Jedenastce Cruyffa”.

RAJD \* GŁOSU

Zaczął się sezon.

SPÓŹNIONY START

Jeszcze 10 lat temu o niewielkiej wsi Dąbki nad jeziorem Bukowo prawie nikt nie słyszał. Wówczas na wczasy jeździło się do Mielnia, Darłowa, Jarosławca. Dąbki odwiedziła tylko wędkarstwo i nieliczni turyści. Od dłuższego pobytu w tym pięknym zakątku odstraszał brak noclegów, lokali gastronomicznych, rozrywek. Kariera Dąbek rozpoczęła się 6 lat temu, po wybudowaniu tu pierwszych zakładowych ośrodków wczasowych. W roku ubiegłym przebywało w Dąbkach około 10 tys. turystów i wczasowiczów.

Nasz reporterski zwiad rozpoczynamy od ośrodka krawkowskiej „Sierszy\*\*/Wczasowicze mieszkają tu w namiotach i autobusach. Wnętrza autobusów są urządzone elegancko, nie brak gorącej wody, są prysznice, fienienki. Dyrekcja „Sierszy” myśli zresztą o bldowieniu nowego, stałego ośrodka. Sprawa rozbija się jednak o brak wody.

Problem ten szerzej wyjaśnia spotkanie w Dąbkach naczelnik gminy Darłowo, Tadeusz Łason.

— Niedobór wody to najpoważniejsza bolączka w Dąbkach. Potrzebna jest kanalizacja. A to nie jest inwestycja na naszą kieszeń. To zresztą sprawa dość dalekiej przy-

szłości. Mamy obecnie inne, bardziej palące problemy. Ostatnio o Dąbkach napisano spoio krytycznych słów. Zwracamy obecnie większą uwagę na porządek i gospodarność. A o to jest trudno. Przecież Dąbki to jeden wielki plac budowy, budując się nowe ośrodki. Gmina również przeprowadza inwestycje. Będą dwie nowe kawiarnie na 270 miejsc, przybędzie trochę punktów małej gastronomii, uruchomiliśmy sklep warzywny, zagospodarowaliśmy plażę. W następnych latach planujemy budowę ośrodka sportów wodnych nad jeziorem Bukowo, ułożenie chodników przy głównej ulicy, zbudowanie stałych przejść na plażę. To wszystko będzie kosztowało powyżej miliona złotych.

Tyle naczelnik. Spotkani w Dąbkach wczasowicze przypominają jeszcze o potrzebie uruchomienia placówki kulturalnej, pola namiotowego z prawdziwego zdarzenia, skarżą się na zamknięte jeszcze kioski z lodami, nieczynną smażalnię ryb...

— W Dąbkach jest bardzo ładnie — mówi jeden z ratowników. — Mam tylko jedną pretensję. Corocznie start do sezonu jest tu mocno opóźniony. Niestety, w tym roku także

MIESZANE ODCZUCIA

Gdy wjeżdża się do Łazów, pierwsze wrażenie jest korzystne. Na odcinku Osieki — Łazy zrobiono nową nawierzchnię na drodze. Wędkarze z wdzięcznością przyjęli nowy pomost zbudowany na zachodnim brzegu jeziora Jamno. Przy drodze nie zaprojektowano ścieżki dla pieszych i rowerzystów (bardzo potrzebna), a prowizoryczny pomost ostatecznie jest tylko do pierwszych lodów.

Podobnie mieszane odczucia towarzyszą nam w dalszym pobycie w tej miejscowości. Jest godzina 12 w południe. Przed punktem meldunkowym stoi duża grupa turystów. Przybyli z Opola. Są zdenerwowani.

— Punkt meldunkowy czynny jest od 9 do 11 — mówi przewodnik. Chcielibyśmy się zameldować jak najszybciej, zresztą takie są przepisy. A w tym przypadku jutro bę-

dziemy musieli przerywać wypoczynek, znowu zgłaszać się do punktu. Czy nie można otworzyć punktu meldunkowego również w godzinach popołudniowych czy wieczornych?

Tablica informacyjna przy przystanku autobusowym szczegółowo informuje o rozmieszczeniu ośrodków, o planie miejscowości. Turyści bardzo chwalą tę informację. Zwraca również uwagę bardzo dobre oznakowanie dróg i ścieżek wiodących do ośrodków.

Trochę o samych ośrodkach. Najładniejsze z nich znajdują się przy głównym placu. Są to ośrodki łódzkiej „Elty” i „Uniwersału”. Niewiele ustępują im domy wypoczynkowe „Kora” i Koszalińskich Zakładów Graficznych.

Natomiast spory bałagan panuje na budowie wszystkich ośrodków w kierunku Bukowa. Wczasowicze z Katowic, Krakowa, Kędzierzyna muszą pokonywać rozkopane rowy, lawirować pomiędzy stosami desek i innych materiałów budowlanych.

Jest jeszcze sporo nieczynnych smażalni placzków, kiosków, smażalni ryb. Wiele z tych stoisk prezentuje się wyjątkowo obskurnie, nie pomyślano nawet o odmalowaniu.

I wreszcie sprawa, do której wracamy już po raz trzeci na łamach naszej gazety. W najlepsze trwa działalność budowlana na terenach należących do osady Koszalińskiego Urzędu Morskiego. Znowu przybyło kilka pseudo campingów.

DOPIERO NA ETAPIE... MAJA

W maju, na kilkanaście dni przed rozpoczęciem sezonu wczasowego, powinno się prowadzić roboty remontowe, przy malowaniu punktów gastronomicznych, przy porządkowaniu tych wszystkich obiektów, które są niezbędne dla wczasowicza. W piątek w Mielnie i Unieściu zauważyliśmy, że jeszcze w wielu obiektach trwają prace remonto-

ciąg dalszy na str. 4)

Nie tylko piwo  
I coca-cola  
Czym gasić  
pragnienie?

Smacznej, zdrowej wody — zwłaszcza w większych miastach — w kranach dziś nie ma. Brak jej szczególnie daje się we znaki w czasie letnich upałów. Niestety właśnie w tym czasie jednocześnie stale występuje złe zaopatrzenie w bezałkoholowe napoje chłodzące. W Polsce spożycie tych napojów jest bardzo niskie, oblicza się je na około 17 litrów na osobę — gdy w NRD w niektórych okręgach wynosi nawet 60 litrów. W czasie upałów dużym powodzeniem cieszą się ułasy wszelkiego typu automaty z woaa soaową, saturatory wózkowe, dystrybutory i syfony. Niestety, automatów do wody sodowej mamy w kraju bardzo mało — nieco ponad 200 sztuk, usługowych punktów napełniania syfonów około 580, a saturatorom wózkowym brak odpowiednich urządzeń do dezynfekcji i płukania szkieł. Poza tym woda sodowa z saturatorów w czasie letnich upałów jest niezbyt zimna i nie gasi pragnienia. W niektórych miastach zdają egzamin tzw. dystrybutory 2 sorbowitem zapewniające chłodzenie napoju, wyposażone są w kubki do Jednorazowego użycia. Ale stanowią one przysłówiową „kroplę w morzu”, gdyż ich udział w produkcji bezałkoholowych napojów chłodzących stanowi zaledwie 16,8 procent. W tym roku tzw. nieprzemysłowa produkcja napojów, ma się zwiększyć w porównaniu z 1972 rokiem o 82 proc., ale i tak nie pokryje się deficytu napojów bezałkoholowych. W roku 1975 ilość usługowych punktów napełniania syfonów wzrosła do 874, a ilość syfonów powinna wynieść 1,5 mln sztuk (w roku 1973 i trudem osiągnięto około 320 tys. sztuk). Podwoi się również ilość automatów do sprzedaży napojów, a ilość saturatorów wózkowych wzrosła do 4664. Najbardziej wzrosła ilość dystrybutorów — do około 5000 (w roku 1972 zaledwie 1 773). Ze względu na walory odżywcze i smakowe napojów, wytwarzanych z soków owocowych, szczególnie preferowany będzie rozwój pijalnioków. Stąd też zwiększona zostanie znacznie i unowocześniona produkcja sokowirówek oraz specjalnych urządzeń, umożliwiających Instalowanie urządzeń chłodniczych i uzdatniających wodę w miastach i miasteczkach, posiadających złą wodę w kranach. (Interpress)



POWSTAJE NOWA ELEKTROWNIA

W Połańcu (woj kieleckie) rozpoczęto w tym roku budowę elektrowni. W pierwszym etapie przewiduje się oddanie do eksploatacji 8 turbozespołów po 200 MW każdy, a w drugim trzy po 500 MW. Docelowo elektrownia w Połańcu przekazywać będzie sieci państwowej 3100 MW. Pierwszy prąd popłynął w listopadzie 1977 roku. Elektrownia wyposażona zostanie w kotły sprowadzone z ZSRR, a turbiny dostarczy elbląski „Zamech”. Inwestycja, której generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoprzem” z Krakowa — kosztować będzie 11 mld zł. Na zdjęciu: wykopy pod fundamenty maszynowni głównej.

CAF — Rozmysłowicz

BUDOWANY przez wiele lat i wciąż rozszerzany ogród botaniczny Uniwersytetu im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie udostępniony zo stał wreszcie publiczności do stałego zwiedzania. Jest to aktualnie największy tego typu obiekt w kraju. Na przeszło 18-hektarowym obszarze zgromadzono około 5 tys. różnego rodzaju odmian roślin, drzew i krzewów. Wiele z nich należy do unikalnych i niespotykanych w naszym kraju. Myślę, warto przypomnieć, iż pod nazwą ogrodu botanicznego rozumie się placówkę naukowo-badawczą i dydaktyczną, znajdującą się pod patronatem instytucji naukowej; placówki te spełniają na ogół jednocześnie funkcje wypoczynkowe i estetyczne,

I TAK TO SIĘ ZACZEŁO

Pierwsze w świecie ogrody botaniczne powstały we Włoszech na początku XIV wieku. Założono tam dwa ogrody w Salerno i Wenecji. Pierwszymi ogrodami, mającymi charakter nauko

wy, stały się placówki założone na początku XVIII wieku w Londynie oraz utworzony na początku XIX wieku w Bogorze na Jawie. W Polsce najstarszym

Największy (botaniczny) w Polsce

Posłuchajcie  
kwiatów...

ogrodem szczyci się Kraków (1783 r.); nieco młodsze są placówki we Wrocławiu i Warszawie. Najmłodszym, założonym już w Polsce Ludowej, jest właśnie lubelski ogród. Uchwałę o utworzeniu podjęto w 1946 r. i rozpoczęto wówczas pierwsze prace nad kolekcjonowaniem roślin, właściwa jednak organizacja tej placówki rozpoczęła się w latach sześćdziesiątych. W roku 1965 z funduszu Towarzystwa Przyjaciół UMCS wy

budowano tu trzy duże szklarnie i inne pomieszczenia; do realizacji ogrodu czynnie włączyli się rzeszkańcy Lublina. I tak powstał wielki ośrodek nie tyl

ko naukowo-badawczy, ale i rekreacyjno-wypoczynkowy.

PIĘKNY,  
JARDZO PIĘKNY

Są tu rośliny strefy tropikalnej i subtropikalnej m. in. drzewa kawowe, bananowe, oliwkowe, laurowe i cynamonowe; flora południowej Afryki, rośliny śródziemnomorskie itp. itd. W dwóch stawach lubelskiego ogrodu rośnie wiele interesujących roślin wodnych, a wśród nich grzybie

Inicjatywa na piątkę z plusem

FIAT 126 P DLA INWALIDÓW

Od dawna odczuwa się brak polskiego popularnego samochodu przystosowanego do potrzeb i możliwości inwalidów. O tym, jak ważna jest to sprawa, nie trzeba nikogo przekonywać. W samym tylko Związku Spółdzielni Inwalidów zarejestrowanych jest 27 tys. osób po amputacji kończyn, względnie kończyn oraz inwalidów po przejęciu heinemedyny. Około 2 tys. spośród nich posiada samochody, dostosowane do ich specyficznych potrzeb; są to najczęściej trabanty i syreny. Niezbędne w samochodach inwalidzkich przystosowanie urządzeń sterujących, jak zmiana biegów, dźwignia gazu i hamulca — inwalidzi muszą jednak wykonywać we własnym zakresie, korzystając z usług rzemieślników. Rozwój motoryzacji wymaga, by także samochody inwalidzkie były w pełni bezpieczne, starannie przygotowane w oparciu o naukową dokumentację, a nie tylko — choćby najlepsze — umiejętności rzemieślników. Dlatego inicjatywa, z jaką Wystąpił Związek Spółdzielni Inwalidów w sprawie przystosowania fiata 126 p do potrzeb inwalidów — jest szczególnie cenna i oczekiwana. Aktualnie prowadzone są rozmowy między przedstawicielami Związku Spółdzielni Inwalidów a Instytutem Technologiczno-Samochodowym filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej, kierowanym przez prof. dr. hab inż. Jana Wajandę, w sprawie ostatecznej realizacji projektu. Warto tu podkreślić, że propozycja Związku jest ze wszech miar realna — zakłada

bowiem nie całkowitą rekonstrukcję fiata 126 p, a jedynie niezbędne dostosowanie go do potrzeb inwalidów. Jest to o tyle jeszcze łatwiejsze, że można tu również wykorzystać niektóre elementy zaprojektowanego wcześniej samochodu inwalidzkiego z silnikiem motocyklowym tzw. gacka (np. fotel obrotowy), którego autor — inż. Podolak, jest obecnie dyrektorem Ośrodka Badawczo-Rozwojowego FSM w Bielsku-Białej. Ze swej strony Związek Spółdzielni Inwalidów, dysponujący własnym zapleczem technicznym, gotów jest zająć się przygotowaniem w ramach koproduktu niektórych elementów inwalidzkiego fiata 126 p, co również znacznie przyspieszyłoby jego produkcję. Jak się przewidyuje, koszty przystosowania fiata 126 p w niewielkim tylko stopniu podwyższyćby jego obecną cenę. Są sygnały, że produkcja małowartościowego fiata 126 p, przystosowanego dla inwalidów, byłaby zainteresowani przedstawiciele organizacji inwalidzkich z wielu krajów, zarówno socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Miejmy nadzieję, że prowadzone aktualnie rozmowy na temat przystąpienia do produkcji fiata 126 p dla inwalidów zostaną uwieńczone powodzeniem, że ludzie dotknięci inwalidztwem lub kaleczeń nie będą długo czekać na pierwszy małowartościowy samochód, oznakowany specjalnym symbolem inwalidzkim.

(Interpress)

KOMUNIKAT  
MINISTERSTWA  
SPRAW  
WEWNĘTRZNYCH

W związku z 30-leciem nrganów MO i SB minister spraw wewnętrznych ustanowił nagrody za szczególnie cenne i wyróżniające się prace naukowe, naukowo-techniczne, artystyczne, literackie i publicystyczne poświęcone działalności Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. W szczególności nagrody te przyznawane będą za prace dotyczące usprawnienia form i zasad działania MO i SB, wykorzystania zdobyczy nauki i techniki do lepszego zapobiegania przestępstwom godzącym w interesy społeczeństwa, opracowania historii i tradycji MO i SB w celu ich popularyzacji a także za wybitne pozycje z dziedziny literatury, publicystyki oraz twórczości artystycznej, poświęcone pracy organów MO i SB. Ustanowiono nagrody: I stopnia w wysokości 50.000 zł, II stopnia w wysokości 30.000 zł III stopnia w wysokości 15.000 zł oraz wyróżnienia w wysokości od 5.000 do 10.000 złotych. Wnioski o przyznanie nagród zgłaszać mogą zainteresowane osoby oraz instytucje. Wynn one być kierowane do komisji nagród MSW (Warszawa, ul. Puławska 148-150). Listę kandydatów do nagród przedstawiać będzie ministrowi spraw wewnętrznych komisja nagród i wyróżnień. Nagrody te przyznane zostaną w październiku 1974 roku.

(ciąg dalszy zt str. 4)

we, tak jakby pozostało kilka tygodni do przyjazdu pierwszych wczasowiczów. W pochmurny dzień w nadmorskich wczasowiskach n&j łatwiej można zauważyć wszelkie mankamenty. Wystarczy tylko porozmawiać z wczasowiczami — znudzonymi oczekiwaniem na słońce. Nie ma co robić w pochmurne przedpołudnie. Wprawdzie kawiarnie są otwarte, ale komu chce się siedzieć nad kawą przez kilka godzin? Można grać w brydża lub inne gry w świetlicy ośrodka wczasowego, ale im bliżej końca turnusu tym mniej cieszy taka zabawa. Nie więc dziwnego, że długie kolejki ustawiają się po bilety na rejs statkiem po Jamnie. Poza tym — od momentu otwarcia, czyli od godz. 13, wypełnia się salon gier. A poza tym? Letnie kino przed południem — niezależnie od pogody — jest nieczynne. Czy rzeczywiście się nie opłaca dodatkowy seans? Nieczynne są też przed południem smażalnie ryb. Nie wiadomo czy zawsze, czy tylko w piątek, bo pozbawione są wywieszek informujących o godzinach otwarcia. Z pozostałych po poprzednim dniu tablic odczytać można, że konsumenci mają do wyboru tylko dorsza lub halibuta. Podobnie jest z rożnami: wprawdzie są otwarte niemal wszystkie od wczesnych godzin przedpołudniowych, ale zjeść w nich można tylko kaszankę, albo kiełbasę. Po co w takim razie reklamować szumnie szaszłyki i pieczone kurczaki, jeśli tych specjalistów nie ma? Najgorzej jest w Mielnie z zieleniakami. Spotkaliśmy tylko dwa sklepy geesu — jeden w Unieściu a drugi w Mielnie — gdzie można było kupić młode ziemniaki i warzywa. W Mielnie w południe widać było przede wszystkim ogromną kolejkę i... niewiele towaru. Natomiast na Iłfiteńskim targowisku dopiero zaczynało malować, a kil-

ka kiosków w zielonym kolorze (tylko po tym można domyśleć się ich przeznaczenia) stoi od początku sezonu na głucho zamkniętych. Tyle o zaopatrzeniu. W opiniach wczasowiczów pojawiają się często pochlebne słowa o nowej, bo przebudowanej w tym roku, kawiarni „Opty”. Dobrym miejscem wieczornej zabawy jest kawiarnia „Jutrzenka” i restauracja „Orion”. To w zasadzie trzy miejsca, gdzie chętni spośród ogromnej rzeszy wczasowiczów mogą pociągnąć. Przed południem natomiast — przepełniony jest przy pochmurnej pogodzie Klub Książki i Prasy (ogładsimy szturm po świeżo wyłożone czasopisma — czyżby w ośrodkach wczasowych było ich za mało?) a coraz mniejszą popularnością cieszą się prywatne kawiarenki. Tak się bowiem jakoś składa, że te, które działają przez pierwszy sezon, są jeszcze starannie utrzymane. Te natomiast, które już na dobre zadamowiły się w Mielnie — z sezonu na sezon spuszcza ją z tonu: mniej się dba o porządek, o estetykę. NAJLEPIEJ — DO MIELNA — Jestem na wczasach „Gromady”, mamy stołówkę i świetlicę, czasem chodzimy nad morze, ale najczęściej jeżdżę do Mielnia. To już jest wczasowisko! Ciekawi mnie, dlaczego wczasowicze z Mielenka tak bardzo marzą o codziennym docieraniu do sąsiedniej, znacznie większej miejscowości. — A co mamy robić? W geesowskim sklepie sprzedają prowadzić się tylko do godz. 15.30. Każdy późniejszy zakup musi być związany z dojazdem lub dojściem do Mielnia. Na miejscu — ani rozrywek, ani żadnych usług, zaś zaopatrzenie — kiepskie. Od 1 lipca (znowu ta data, która jakoś dziwnie stała się hasłem wywoławczym, kiedy mowa o przygotowaniach do

lata) w Mielenku sklep ma być czynny dłużej, na dwie zmiany. Trwa także budowa drugiego sklepu. Ma być otwarty w połowie lipca. O Mielenku pisaliśmy kilkakrotnie przed sezonem, podkreślając, że jest tam wiele do zrobienia. Kilka posesji istotnie oczyszczono i uporządkowano, ale cała miejscowość daleka jest od stanu gotowości porządkowej do sezonu i przyjęcia wczasowiczów. Drzewa wzdłuż drogi nie przyszyte, rowy zarośnięte trawą, na ulicy — sporo śmieci... NAJPIERW — UTOPIĆ MARZANNE — Pierwsze wrażenia z Sarbinowa są optymistyczne. W domu spłysa, Bolesława Dulewicz, robimy listę tych, którzy już zbudowali nowe domy, najczęściej dostosowane również do przyjmowania gości. Sam sołtys ma u siebie ośrodek wypoczynkowy dla kolejarzy. Dom jest ładny, teren wokół utrzymany we wzorowym porządku. Ruch inwestycyjny, jest coraz większy. Kiedy mowa o wodzie (w ośrodku jest woda ciepła i zimna), sołtys nawiązuje do dawnych planów: — Mielniśmy mieć wodociąg, ale dokumentacja okazała się ponoć nieprzydatna i teraz odłożono sprawę na lata późniejsze. To jest wielki problem całego wczasowiska. Później potwierdzili to inni rozmówcy. Woda jest tu problemem. Urząd Gminy w Mielnie zwrócił się do mieszkańców Sarbinowa, aby ścielić pnie wzdłuż drogi. Zrobiono to i teraz lewa strona drogi dojazdowej do wczasowiska jest obstawiona powalonymi pniami. Gospodarze z Mielnia nie dotrzy mali bowiem słowa — pozostawili pniaki. W restauracji „Bałtyckiej” dowiadujemy się, że jedzenie jest mało urozmaicone. Ponadto — co już nie zależy (ciąg dalszy na str. 5)

Na marginesie zakończonego konkursu miast

# MISTRZOWIE GOSPODARNOŚCI

Kolejny etap prowadzonego w naszym województwie od 6 lat pod patronatem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu konkursu małych miast, o tytuł „Mistrza gospodarności” mamy już za sobą. Znamionowała go powszechność udziału w konkursowych zmaganiach oraz duża aktywność społeczeństwa, wyróżniająca się setkami czynów społecznych, tysiącami prac porządkowych, wzmoczoną dbałością o poprawę wyglądu estetycznego naszych wsi i miast.

Jest zrozumiałe, że w atmosferze nadzwyczajnej aktywności, konkurencja była wyjątkowo duża, a uplasowanie się w czołówce wyjątkowo trudne. Ale też najlepsi mają tym większą satysfakcją z odniesionego sukcesu.

W grupie miast do 5 tys. mieszkańców zwyciężyło Karlino, zdobywając 239 punktów, przed Czaplinkiem — 213 pkt i Debrznem — 199,5 pkt, natomiast w grupie miast od 5 do 15 tys. mieszkańców: Złotów, który uzyskał 290 punktów (na 299 możliwych do zdobycia), następny był Połczyn Zdrój (252,5 pkt) i kolejno Człuchów (225 pkt). Konkurencja była duża. Ocenianych było w sumie 28 miast, w tym 16 w grupie pierwszej, i 12 — w drugiej. Łączna wartość wykonanych przez mieszkańców tych miast czynów społecznych osiągnęła kwotę 112.542,439 zł.

Wojewódzki mistrz gospodarności w grupie miast do 5 tys. mieszkańców — Karlino — sukces swój zawdzięcza przede wszystkim aktywności organizacji samorządowych mieszkańców, które zjednały do zainicjowanych przez siebie prac dosłownie całe społeczeństwo tego miasta. To właśnie Karlino zapoczątkowało owe niedziele czynu społecznego, które znalazły się wkrótce w programach społecznego działania pozostałych środowisk powiatu białogardzkiego oraz kilku innych powiatów.

Dzięki społecznej pracy mieszkańców Karlina w ostatnich kilkunastu miesiącach założono w tym miasteczku prawie 3 tys. metrów sieci wodociągowej, co pozwoliło doprowadzić bieżącą wodę do 193 mieszkań. Mieszkańcy pracowali społecznie przy budowie drogi, wymianie chodników i naprawie nawierzchni wielu ulic. Społecznie urządzono ogródek jordanowski oraz uposażono wiele posesji i placów. W sumie, w okresie ostatniego półtora roku mieszkańcy Karlina wykonali społecznie prace wartości 4.155.970 zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca miasta daje to kwotę 973 zł. Jest to kwota w tej grupie miast najwyższa.

W Karlinie motorem wszystkich społecznych inicjatyw był, jak już wspomnieliśmy, w większym stopniu niż w pozostałych miastach — aktyw samorządowy; grupa ofiarnych działaczy społecznych, którzy własnym przykładem zachęcali innych do podjęcia i wykonania, dziesiątków użytecznych prac. Wśród nich na szczególne wyróżnienie zasługują: przewodniczący Komitetu Osiedlowego, Tadeusz Świdnicki oraz przewodniczący Komitetu Domowego nr 2, główny organizator dużej liczby czynów lokatorskich

Henryk Wociechowski, a także członkowie tegoż komitetu: Kazimierz Wiencone, Bronisław Malinowski i Wanda Flis. Równie dużo inicjatywy oraz pomysłowości wykazali oraz włożyli w wykonanie konkursowych zadań wiele własnej pracy działacze Komitetu Domowego nr 5: Gwidon Świącicki, Teo Dozja Godlewska i inni.

Wojewódzki mistrz gospodarności w grupie większych miast — Złotów miał w obecnym konkursie wyjątkowo trudne zadanie. Łatwiej jest bowiem sięgać po tytuł mistrzowski startując z niższych pozycji, niż takiego tytułu bronić. A Złotów już w roku poprzednim znalazł się na czele punktowej tabeli. Aby ugruntować mistrzowską pozycję musiał wykazać się nie lada osiągnięciami. Mieszkańcy Złotowa zdobyli się jednak na ten wysiłek. Wartość prac społecznych w przeliczeniu na jednego mieszkańca osiągnęła w okresie ostatnich 17 miesięcy rekordową w województwie kwotę — 1.227 zł (średnia w miastach tej grupy wyniosła 642 zł).

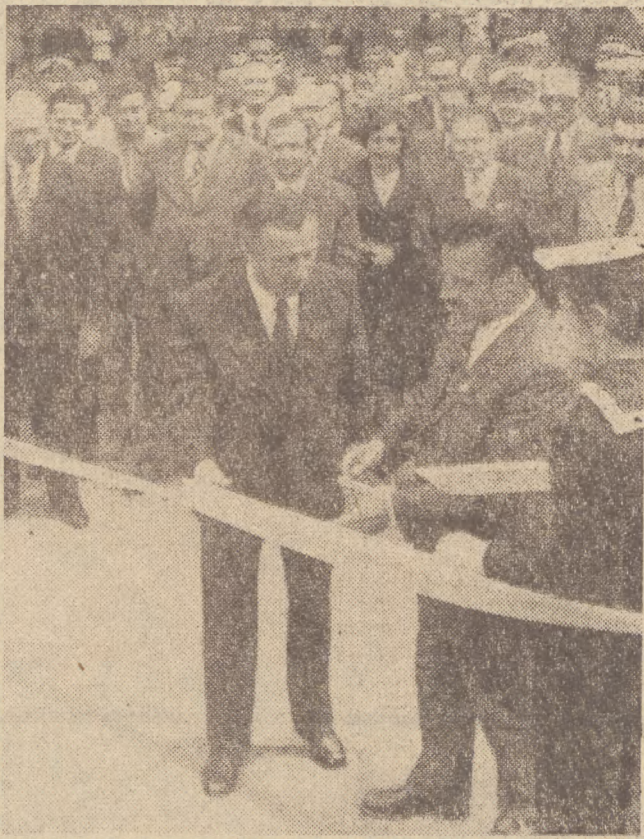
Ale też efekty tej społecznej pracy widać i w Złotowie na każdym kroku.

Miasto wita dziś przybyszów jasnymi barwami nowych elewacji na większości swoich domów, świeżą zielenią pięknie uposażonych i pomysłowo urządzonych zieleńców i skwerów oraz ogólnym porządkiem i czystością, które można stawiać za wzór innym ośrodkom.

Oprócz dziesiątków społecznych prac zmierzających do podniesienia estetycznego wyglądu miasta, mieszkańcy Złotowa mają w dorobku ostatnich 17 miesięcy również i inne dokonania. Należy do nich budowa boiska sportowego dla młodzieży, urządzenie placu zabaw i gier dla dzieci oraz rozpoczęcie budowy jednego z największych w naszym województwie obiektu rekreacyjnego na przejętych od Lasów Państwowych terenach leśnych nad jeziorem. W tym pięknym zakątku Ziemi Złotowskiej powstanie amfiteatr, rozległa przystań żeglarska oraz wiele innych urządzeń służących wypoczynkowi.

Dorobek zakończonego przed kilkoma dniami konkursu miast pn. „Mistrz gospodarności” został wysoko oceniony przez Prezydium WK FJN. Zaprezentowaliśmy tu tylko dwa miasta, które zdobyły tytuły mistrzowskie. Należy jednak podkreślić, że również wicemistrzowie, a więc Czaplink i Połczyn Zdrój, a także zdobywcy trzecich i dalszych miejsc mają duże osiągnięcia,

WIESŁAW WIŚNIEWSKI



Uroczysty opiel uczniów szkół z Kołobrzegu, Darława i Świnoujścia poprzedziło podniesienie flagi na maszt.

Na zdjęciu: podnoszenie flagi



Załoga kołobrzesckiej „Borki” ufundowała szkole sztandar szkolny: — Niech sioła w wpl?ane na srtandarze — Naukę i Pracę na morzu Tobie Oic7VZno — Dowiedział do młodzieży dyektor prreckiebiorettya po<ęł Jan Szymański — stang sie wytyczna waszeao postępowania.

Na zdjęciu: dyrektor Technikum Ion Dzionk przekazuje sztandar orzestawicieliom młod?@rv

ZcMećia: Jerzy Patan

od ajenta — zdarzają się przerwy w dopływie prądu, często brakuje wody.

Przyjeżdżni narzekają na brak baru mlecznego. — Trudno codziennie chodzić do restauracji, zwłaszcza, jeśli przyjechało się z dziećmi. A gotować samemu?

— Niech pan spojrz na te koleжки — wyjaśnia powód kłopotów jeden z wczasowiczów.

Do mikroskopijnego sklepu RSOP nie sposób się dostać. Daleko na ulicy — „długa kolejka,

Goście chwala geesowską piekarnię za dobre, świeże pieczywa (znacznie zwiększono tu liczbę zatrudnionych), przy okazji podkreślają, że OSMlecz, nie załuje wczasowisku swoich wyrobów. Gdyby jeszcze był bar... — słyszę kolejny wniosek w tej sprawie.

Domy FWP otrzymują od moich rozmówców dobrą ocenę za przygotowanie się do lata. Wczasowicze mieszkający prywatnie narzekają, że w całym Sarbinowie, jeśli nie liczyć terenów FWP, nie ma urządzeń do dziecięcych zabaw.

— Było już sporo dni słonecznych. Tymczasem dwa domki campingowe ratowników zamknięte deskami założonymi na krzyż. Ani śladu informacji, kiedy będzie jakiś sprzet,

Bazę kulturalno-rozrywkową stanowi klub FWP „Oaza” i dobrze prowadzony Klub Rolnika z czytelnią i biblioteką. Jest także świetlica FWP.

Baza żywienia — poza kilkoma sklepami i restauracją — niedostateczna. Kilka prywatnych kiosków jeszcze zamkniętych. Jedyna smażalnia ryb — obłożona.

Usługi — przed tygodniem otwarty punkt fryzjerski. Szwca, krawca itp. rzemieślników trzeba szukać poza Sarbinowem. Dwa stoiska z pamiątkami — obłożone.

Jeszcze spojrzenie na kilka ośrodków zakładowych. Zakłady Filcowe w Bielsku\*3iałej mają tu piękny ośrodek 2 własną stołówką i kawiarnię. Dobrze przegotowali się

do lata kominiarze z Wrocławia, Celwiskoza z Jeleniej Góry, a także koszalińskie kruszywa.

Wczasowisko, chociaż i mieszkańcy zrobili wiele porządków, jest, bardziej na etapie przygotowań do... topienia marzanny, niż witania lata. Wiele spraw odłożono na później, wiele jeszcze nie załatwiono. Czeka się do 1 lipca, chociaż biuro meldunkowe od dawna przyjipuje se.tki zgło Ezeń,

## „ZEFIR” I...

— Prawie w co drugim domu prowadzi stołówkę ale wybrałem bar „Zefir” i jestem z tego zadowolony — mówi mieszkaniec Kalisza, od 1 czerwca przebywający w Chłopach. — Jest taniej, a dają jeść dość obficie i smacznie. W bufecie — spory wybór dań z ryb, napoje, kilka dań mięsnych i smaczne flaczki.

Sklep spożywczy mieleńskiej GS ostatnio po\*prawili zaopatrzenie. Ale w początkach czerwca było słabutko i do dzisiaj letnicy wspominają trudny wówczas dla nich okres.

Ze zdumieniem oglądam nowiutki, ale zamknięty sklep. Brakuje sprzedawcy. Kiedy zostanie zatrudniony? W zarządzie GS w Mielnie dowiem się później, że poszukiwani kandydatów do pracy w sezonie zaczęły się dawno temu, że zatrudniono dodatkowo prawie 20 osób ale wciąż są niedostatki kadrowe.

Rozrywki.usługi«warzywa i owoce? Niemal po wszystkim trzeba jeździć do Mielna a nawet do Koszalina. Wyjazdy są więc częste i liczne toteż z satysfakcją notuję, że mimo dużego nasilenia ruchu pasażerskiego nie ma skarg na PKS.

## Technikum Rybołówstwa Morskiego w nowym obiekcie

Wicepremier, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Kazimierz Olszewski i I sekretarz KW, Władysław Kozdra przecięli symboliczną wstęgę otwierając drogę do nowych obiektów Technikum Rybołówstwa Morskiego w Kołobrzegu,

W nowym obiekcie kołobrzaska szkoła jeszcze lepiej służyć będzie szybko rozwijającemu się rybołówstwu.

Na zdjęciu: moment przecinania wstęgi.

Amatorzy wypoczynku w spokojnej cichej i nieco zagubionej na uboczu miejscowości chętnie zaglądają do Chłopów, Ale...

— Co innego chęć do spokojnego wypoczynku a co innego odludzie, do którego nawet kino objazdowe nie dojeżdża — twierdzi jeden z Wczasowiczów indagowanych o sposób wypoczyniania- Poza tym prawie żadnej informacji o rejonie, w którym przebywamy. Gdyby nie „Koszalińskie Czwartki” to nie by się nie wiedziało o waszym województwie.

Notuję tę uwagę z nadzieją, że przyjmą ją do siebie zarówno ośrodki wczasowe jak i organizatorzy wypoczynku,

## USTRONIE MORSKIE

Zewsząd unosi się zapach świeżych rurek z bitą śmietaną i kiełbasek z rożna. Centrala Rybna jeszcze nie uruchomiła smażalni. Może to i dobrze, gdyż popyt na oferowane od lat te same atrakcje kulinarne raczej niewielki. W kawiarniach, barach i restauracjach pustki, nie licząc tych, którzy jedzą tutaj regularnie obiady.

W wielu ośrodkach wczasowych trwa już drugi turnus. Pierwsi wczasowicze korzystali zapewne z czystej jeszcze plaży. Stanisław Ratajczak, który 20-rok z rzędu (!) prowadzi w Ustroniu kolonie Przedsiębiorstwa Robót Górniczych z Wałbrzysza, mówi, że pod tym względem niewiele się przez ten okres czasu zmieniło. Plaża nigdy nie była należycie utrzymana, porządków zejść do tej pory nie zrobiono. I rzeczywiście, schody są tylko raczej z nazwy, zresztą trudno je znaleźć wśród opłotowanych ośrodków zamykających dostęp do morza.

Nieskoordynowane budownictwo daje o sobie znać. Straszysz jeszcze wiele ąud i szóp przylepionych do budynków,

(dokończenie na str. 6)

SŁUPSK. W tym roku w Słupsku i powiecie z różnych form wypoczynku skorzysta ponad 10.100 dzieci. Jest to około 25 proc. więcej, niż w ubiegłym roku,\* a zarazem rezultat dużego wysiłku władz oświatowych harcerstwa, innych organizatorów. Rezultaty mogłyby być jeszcze większe, gdyby nie postawa rodziców, a tak że niechęć samych dzieci do pewnych form wypoczynku.

Dotyczy to przede wszystkim półkolonii w Słupsku. Dawno już zapowiedziano, że w Szkole Podstawowej nr 3 będą zorganizowane 2 turnusy, każdy dla 120 dzieci. Starannie opracowany program zrywa z koncepcją „przechowalni dzieci”. Będą one korzystać z wycieczek (często nad morze do Ustki, na biwaki). Wystartują w turniejach sportowych z udziałem reprezentacji kolonii, Program wychowawczy zakłada też pewne formy



pracy społecznie użytecznej na rzecz środowiska. Dziecko może przebywać na półkolonii od godz. 7 do 16, korzystając z trzech posiłków, prsy odpłatności za 25 dni — od 15 do 74 zł (w zależności od zarobków rodziców).

Gdyby były zgłoszenia — można by zorganizować nawet drugi punkt, w innej szkole. Urząd Miejski ma fundusze na wypoczynek dla 660 dzieci. Niestety, nie ma chętnych. Rodzice traktują półkolonia

# NIE DOCENIANE PÓŁKOLONIE

jako coś zdecydowanie gorsze od kolonii czy obozów. A przecież wiadomo, że wszystkich dzieci nie uda się pomieścić w ośrodkach poza miastem.

Czy nadal więc będziemy obserwować latem dzieci wędrujące się po ulicach, pozabawione opieki, nadzoru? Władze oświatowe nadal liczą na zmianę nastawienia i spodziewają się, że z półkolonii skorzysta jeszcze wielu najmłodszych. Zapisy ciągle są aktualne. ^

» m «

Przy współpracy z władzami oświatowymi słupska Komenda Hufca zorganizowała Nieobozową Akcję Letnią. W tej dziedzinie słupskie harcerstwo miało w przeszłości spore osiągnięcia. Nieobozową Akcją Letnią — dla dzieci, które nie wyjadą na wypoczynek poza miejsce zamieszkania — obejmie około 4 tysięcy najmłodszych w Słupsku i powiecie. Organizacja tak zakrojonego wypoczynku wymaga sporych umiejętności kadry. Zorganiz

wano 12-osobowy Sztafeta NAE W Krępie pod Słupskiem czynna będzie stacja, która przyjmie na 5-dniowych turnusach najaktywniejszych uczestników Nieobozowego Lata. Nieobozową Akcją Letnią sprawdzili się w minionych latach. Mają do niej zaufanie rodzice i dzieci. Tradycją NAL jest zresztą staranne przygotowanie, szczególnie od strony pedagogicznej. Zastępy NAL w mieście będą się troszczyć o kwiatniki i ogródki, na wsi — otoczą opieką najmłodszych podczas akcji żniwnej.

Pierwsze meldunki, jakie nadeszły do Sztabu NAL, dowodzą, że mimo nie sprzyjającej pogody zastępy przystąpiły do zajęć. Bada potrzebowały życzliwych sprzymierzeńców i opiekunów wśród dorosłych...

T. MARTYCHEWICZ

## „Bawimy się kulturalnie”

SZCZECINEK. Niedzielne popołudnie. W klubokawiarni Powiatowego Domu Kultury w Szczecinku rojno i gwarno. Z głośników dochodzą słowa piosenek śpiewanych przez idolów muzyki młodzieżowej.

Szczecinecka dyskoteka bije rekordy popularności. Chętnych jest o wiele więcej, niż miejsc w niewielkim pomieszczeniu. Dyskoteki prowadzi finaliści I Ogólnopolskiej Giełdy Prezentatorów Dyskotek — bracia Jerzy i Lech Lewandowscy. Prowadzą kulturalnie i dowcipnie. Młodzież dostosowuje się do wodzirejów zabawy.

Do odwiedzenia szczytów kinematografii skłoniła nas sobotnio-niedzielną Giełdą Prezentatorów, wstępna eliminacja II Ogólnopolskiej Giełdy Prezentatorów Dyskotek. Najlepszymi prezentatorami okazali się: Czesław Kroplewski, Iwona Czerna oraz Tadeusz Hołdakowski i Jerzy Jaguszewski.

Co powoduje wzrost popularności młodzieżowych dyskotek? Mówią na ten temat stali bywalcy muzycznych spotkań.

Lucyna Kozakiewicz: — Młodzież odpowiada taką formą rozrywki. Łowimy się wspólnie, bez względu na to, czy na sali jest więcej dziewcząt czy chłopców, Prezentowane są bardzo dobre nagrania. W dyskusjach uczestniczą przeważnie młodzież 16—18-letnia, choć zdarza się, że przychodzą również młodszy.

Jerzy Gródecki: — Nie opuściłem jeszcze żadnej dyskoteki w PDK, 5gdze, że w czasie wakacji spotkania powinny być organizowane częściej. Zbyt dużo młodzieży odchodzi z kwitkiem z powodu braku miejsc.

Początkowo staraliśmy się pomóc organizatorom w utrzymaniu porządku na sali. Teraz jest to zbyt trudne. Młodzież bawi się kulturalnie.

Notował: B. Urbanek



## BĘDĄ WYPOCZYWAĆ W KRĘPI...

SŁAWNO. Stare i zaniedbane domostwo w miejscowości Krępa (pow. Sławno), należące niegdyś do miejscowej gorzelnii, odbudowują pracownicy Łódzkich Zakładów Chemicznych. Będzie to ich dom wypoczynkowy z 26 pokojami 1-1 2-osobowymi, położony wśród lasów nad Jeziorem Długim, (wir)

Fot.: I. Wojtkiewicz

## CZY BĘDĄ GRZYBY?

SZCZECINEK. Wyniki pracy w Przedsiębiorstwie Produkcji Leśnej „Las” zależą w bardzo dużym stopniu od pogody. Wiosenne przymrozki ścinające kwiaty borówki czarnej, suche lato powodujące nieurodzaj grzybów — i najlepiej opracowane plany produkcyjne mogą się zawalić. Takie rzeczy zdarzają się szczególnie w naszym, kapryśnym klimacie. Ubiegły rok był nie najlepszy dla przedsiębiorstw „żyjących z lasu”. Jak będzie w tym roku? Odwiedzamy szczecinecki rejon Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las”. O dotychczasowych wynikach i prognozach na lato rozmawiamy z kierownikiem rejonu, ANDRZEJEM MACICHOWSKIM:

— Tegoroczna wiosna nie była dla nas zbyt łaskawa — mówi kierownik. — Czerwiec, przygruntowe przymrozki wyrządziły wiele szkód, przeważnie wśród borówki czarnej. Plan skupu borówki wynosił w tym roku 300 ton. W obecnych warunkach liczymy na zbiór w granicach 100 ton. A więc zanotujemy stratę, którą należy odrobić w innych asortymentach.

— Grzybiarze już teraz snują prognozy na ten rok. Czy będzie lepszy od poprzedniego?

— Zakończyliśmy już skup pierwszych wiosennych grzybów — piestrzyczek. Wyniki były raczej „w normie”. Jeśli chodzi o ten, późniejszy grzyb to trudno być prorokiem. Wszystko zależy od pogody. Jeśli przyjdą ciepłe, deszcze, to grzyby będą.

Mimo że nie mamy wpływu na pogodę i trudności, o których mówił kierownik, mogą wystąpić, w przedsiębiorstwie robi się wszystko, aby plany produkcyjne zostały wykonane z na

wiązką. Świadczy o tym m. in. meldunek, jaki złożył w połowie czerwca władzom powiatowym. Wynika z niego, że już 10 czerwca załoga szczecineckiego rejonu „Las” wykonała plan produkcji i sprzedaży pierwszego półrocznego. O wykonaniu planu na 20 dni przed terminem zadecydowała sprawniejsza organizacja pracy w brygadach drzewnych i wzrost wydajności pracy. Równocześnie zakomunikowano, że zobowiązanie podjęte z okazji XXX-lecia PRL, wartość 2 milionów złotych, zostanie zrealizowane do dnia 22 lipca.

Tak dobre wyniki — powiedział kierownik rejonu, uzyskaliśmy dzięki pracy czterech wyróżniających się brygad drzewnych, produkujących podkłady drzewne, płotki, faszyne. fip. Są to brygady: Romualda Łódzia z Iwona, Jana Rybitwy z Kołacza, Kazimierza Kozłowskiego z Łubowa i Bogusława Wojciechowskiego z Okonka.

(ebe)

(dokończenie ze str. 5)

Stanowiących własność stałych mieszkańców Ustronia. Ośrodki czasowe są bardziej zadbane, widać troskę o estetykę. Zwraca uwagę spora liczba kiosków warzywnych i straganów oferujących wszystkie dostępne warzywa, z wyjątkiem truskawek.

Indywidualni nabywcy nie powinni mieć powodów do narzekania, przynajmniej w tej chwili.

Mówi naczelnik gminy, Andrzej Jakub: samo Ustronie dostarcza więcej problemów niż cała gmina. Pracowników administracyjnych jest tyle samo co w każdym innym urzędzie. Sprawami komunalnymi zajmuje się jeden pracownik. Ławki pomalowali na moją prośbę milicjanci w czynie społecznym, kosze na plaży rozstawili członkowie koła ZBoWiD. Jedyną instytucją, która może mi pomóc, jest geos, ale też nie w sezonie, kiedy przeżywa trudności.

— Mamy wystarczającą ilość pieniędzy na sprawy porządkowe, drobne inwestycje, które ułatwiłyby życie czasowiczom, ale nie ma kto tego robić. Kołobrzeskie Przedsiębiorstwo Turystyczne wynajmuje jedynie w Ustroniu kwatery. Mogłoby przejąć pod swoją opiekę plażę, urządzić pole namiotowe, pobudować parking. Udało mi się nakłonić w tym roku RSOP w Kołobrzegu, by ustawiła kilka straganów i kiosków warzywnych. W ten sposób stworzyliśmy choć częściową konkurencję dla prywatnych handlarzy warzywami i owocami, którzy dyktują ceny. Konieczna jest budowa nowej piekarni i masarni, baru mlecznego.

Wniosek może być tylko jeden — jeśli chcemy w niedalekiej przyszłości mówić o tym co się w Ustroniu zmieniło przed kolejnym sezonem, co przybyło — jroo usprawn

niono, trzeba Ustronie traktować jako miejscowość czasową, a nie wieś,

## WCZASOWICZE INDYWIDUALNI — NIEMAL BEZ SZANS

Dźwirzyno jeszcze do niedawna było niewielką osadą rybacką. Obecnie jest dynamicznie rozwijającą się miejscowością wypoczynkową i jednym wielkim placem budowy. Na zainteresowanie się Dźwirzynem skorzystali miejscowi rybacy, którzy w miejsce starych chałup pobudowali piękne, piętrowe domy i zarabiają nie tylko z połowów, ale także z turystów. Dźwirzyno jest w tej szczęśliwej sytuacji, że nie cierpi, jak Mieleno, na brak wody. Zakładana obecnie sieć wodociągowa ma służyć rybackiemu osiedlu i nowym ośrodkom. W planie jest także kanalizacja.

Buduje się tutaj szybko. Dobry przykład dali budowlani PBRoi. Chojnice, którzy na 195 dni przed terminem oddają ośrodek stawiany dla Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. W piątek porządkowano pokoje w trzech dwupiętrowych pawilonach i pięciu kempingach, trwały ostatnie prace w pawilonie socjalnym. Już w niedzielę, 23 bm. do ośrodka przyjechali czasowicze na pierwszy turnus. Warunki wypoczynku będą mieli doskonałe. Pięknie prezentują się także inne obiekty.

Niekorzystnie na tym tle wyglądają domki kempingowe „Bispolu” z Bielska Białego. Jak nas zapewnił kierownik ośrodka, dzieci po raz ostatni w tym roku zamieszkają w tych nieestetycznych kempingach, gdyż do przyszłego roku budowlani ukończą dwa nowe pawilony.

Dźwirzyno jest głównie miejscem czasów zorganizowanych. Ale coraz więcej turystów mieszka w osadzie rybackiej i sporo przyjeżdża z namiotami, by skorzystać z ośrodka namiotowego „Bałtywii”, Przedsiębiorstwo to reklamuje

swoje pole namiotowe w Dźwirzynie, poleciło je także podczas sobotniego programu „Studia Bałtyk”, prowadzającego z Kołobrzegu. Może więc kilka słów na ten temat. Oddaję głos przybyłym z Opola, Halinie i Adolfowi Juraszom:

— Dźwirzynem jesteśmy zachwyceni, gdyż szukaliśmy ciszy, spokoju, na rozrywkach, których tu brak, nie założy nam. Natomiast jesteśmy całkowicie rozczarowani polem namiotowym. Warunki sanitarne fatalne, Sanitariaty znajdujące się zresztą za ogrodzeniem są w opłakanym stanie. Brak śmietnika, i co najgorsze, wody! Trzeba ją nosić z osady rybackiej. Gdyby nie było tu znaku, że to pole namiotowe, nie mielibyśmy żadnych wymagań, w tym przypadku jednak uważamy, że właściciel pola nie wywiązał się ze swych obowiązków.

Turyści z Opola narzekali także na słabe zaopatrzenie, po wszystkim muszą jeździć do Kołobrzegu. I trudno się dziwić narzekaniom, skoro jedyny sklep jest nieczynny przez miesiąc, a jego uruchomienie zapowiadano dowirować na poniedziałek. Niewystarczająco są zaopatrzone także miejscowe kioski spożywcze, które dostarczają towaru wszystkim ośrodkom. Czasowicze indywidualni jest więc w najgorszej sytuacji. Kłopot jest nawet z kupnem... pieczywa. W piątek do godz. 13 jeszcze go nie dowieziono z Siemysłowa.

Indywidualni czasowicze nie mają gdzie spędzać wieczorów. Nie dociera tu kino.

Materiały opracowali: EDMUND BUREK, WALENTYNA TRZCIŃSKA, LESZEK FIGAS, RYSZARD RYDYGIER, WANDA RĘBACZ

śladem naszych publikacji

# „Za wzorową obsługę pasażerów”

Propozycja została przyjęta, pomysł „chwycił”. Nie po raz pierwszy już uwagi naszych Czytelników zaowocowały w ten pożyteczny sposób, nie po raz pierwszy spowodowały podjęcie konkretnych organizacyjnych posunięć, zmierzających do poprawy obsługi pasażerów PKS. Podobnie było w okresie organizacji dowozu dzieci wiejskich do podstawowych szkół zbiorczych, podobnie — przed paru laty, gdy WP PKS borykał się z trudnym do dziś problemem dojazdów pracowniczych.

**T**YM RAZEM — zaczęło się od opublikowanego w dniu 7 maja br. listu Czytelnika — magistra Ludwika Zubrzyckiego. W za tytułowanej „Życzliwość może być wzajemna” publikacji poparliśmy wniosek Czytelnika, by WP PKS ustanowiło dla swych kierowców wyróżnienie, o przyznaniu którego mogłyby decydować opinie pasażerów. Nie zawsze opinie te są — jak wiadomo — przychylne, do konfliktów między pasażerami a obsługami autobusów dochodzi często z powodów — przez nikogo nie zawinionych, na skutek rzeczywiste trudnych warunków pracy przedsiębiorstwa przewozowego, nadmiernego przepełnienia autobusów, braku taboru itd. Tym niemniej od ludzi, obsługujących te przepełnione linie, od ich stosunku do pasażerów, ich osobistej kultury i fachowych umiejętności radzenia sobie z psującymi się, nie zawsze dość sprawnym sprzętem — zależy także bardzo wiele, i nie jest prawdą, że o kierowcach, konduktorach i kasjerach PKS można mówić i pisać tylko krytycznie. Do redakcji naszej nadchodzą przecież także listy, zawierające „wyrazy uznania dla dobrych, troszczących się” o wóz? i o podróżnych kierowców PKS. Nadchodzą, choć nikt do pisania ich naszych Czytelników (tędy nie zachęcał. Można więc przypuszczać, że teraz, gdy o takie uwagi prosi Wojevodzkie Przedsiębiorstwo PKS i nasza redakcja — również ich nie zbraknie.

„W swoim artykule pt. „Do Jazdy do pracy i szkoły”, za mieszczonym w naszej gazecie 21 maja br. dyrektor WP PKS mgr. Edmund Olczak zapowiedział podjęcie starań o poprawę obsługi pasażerów m. in. przez „wzmocnienie nadzoru i kontroli nad jakością usług oraz nad sumiennym wykonywaniem zadań na każdym stanowisku pracy”, mając oczywiście na uwadze stanowiska pracy załogi PKS w naszym województwie. Za jeden z elementów takiej właśnie polityki przedsięwzięcia możemy chyba uważać decyzję o przyjęciu propozycji Czytelnika.

Zarząd WP PKS w Koszalinie uprzejmie zawiadamia, że zarządzeniem wewnętrznym Dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS z dniem 1 lipca 1974 r. zostanie wprowadzony porządek pod nazwą: — „Za wzorową obsługę pasażerów PKS”. Takiej treści pismo wraz z regulaminem przyznawania proporcjonalnej oraz informacja, że pierwsze wyróżnienia „Za wzorową obsługę” zostaną wręczone pracownikom PKS z okazji tegorocznego Święta Odrodzenia — przekazał ostatecznie redakcji zastępca dyrektora do spraw przewozów WP PKS, mgr. Jerzy Stelbelski.

Proporczyk — w myśl regulaminu — może otrzymać zarówno kierowca, czy konduktor autobusu, jak i kasjer, a nawet informator na dworcu PKS — jednym słowem pracownik PKS, wyróżniający się w pracy przy obsłudze podróżnych, dbający o estetyczny wygląd osobisty i wygląd swego autobusu bądź miejsca pracy, nie karany żadną karą regulaminową, a pracujący na swoim

stanowisku co najmniej od roku. Wnioski o przyznanie proporczyka składać będą dyrekcje poszczególnych oddziałów PKS w porozumieniu z radami zakładowymi do Zarządu Woj. Przedsiębiorstwa PKS w Koszalinie po uprzednim stwierdzeniu (na podstawie akt osobowych i opinii pasażerów), że pracownik spełnia wymienione wyżej warunki, tj. oprócz uprzejmości wykazuje się co najmniej roczną nienaganną pracą w obsłudze pasażerskiej. Decyzję o przyznaniu proporczyka podejmować będzie jednak kierownictwo Przedsiębiorstwa Wojewódzkiego a wręczenia — z okazji Dnia Transportowca i Drogowca — dokona dyrektor WP PKS lub upoważniona przez niego osoba. Z uzyskaniem takiego wyróżnienia „Za wzorową obsługę podróżnych” łączy się nie tylko nagroda pieniężna, ale też prawo do pierwszeństwa przy awansach, odznaczeniach branżowych, a także — przy korzystaniu ze świadczeń socjalnych: wczasów, kolonii dla dzieci pracowników, wycieczek.

Jak z tego widać — o proporczyk wzorowego wobec podróżnych kierowcy, konduktora, czy kasjera PKS warto się ubiegać. Zatrudnionych w ruchu pasażerskim pracowników PKS gorąco zachęcamy, by stanęli do tej konkurencji, a Czytelników prosimy o nadsyłanie swych opinii do oddziałów terenowych PKS lub naszej redakcji. Pierwsze wyniki tego powołania wzorowych obsług pasażerskich przyniesie bliski już dzień 22 lipca. W kwietniu 1975 r., z okazji Dnia Transportowca i Drogowca — dowiemy się o nadsyłanych zwycięstwach. których oby było jak najwięcej.

Czekamy więc na listy w tej sprawie, a dla wyodrębnienia ich z całej obfitości redakcyjnej poczty — prosimy zamieszczać na kopercie hasło „Za wzorową obsługę pasażerów PKS” (b)

## listy listy listy

### Ogrodzić teren budowy!

Sprawa, o której poniżej, dotyczy nie tylko mnie samego z uwagi na wypadek, jaki zdarzył się memu synowi, ale też wielu innych rodziców, których dzieci spotkać może podobne, lub gorsze nieszczęście.

Otóż przy ul. Rzemieślniczej powstaje nowe osiedle. Zgodnie z tablicą informacyjną, umieszczoną od alei Zawadzkiego, wykonawcą robót jest KPRI w Koszalinie. Teren tej budowy do dnia dzisiejszego nie doczekał się ogrodzenia ani żadnego oznakowania tablicami, zabraniającymi wejścia. A przecież prowadzi się tu prace ziemne (wykopy sieoiat trzech m. et. row głębokości) układa przewody kanalizacyjne wodociągowe i gazowe, gromadzi niezbędny do tych prac sprzęt i urządzenia. Między tymi wykopami, stosami rur, kregów, przewodów, na terenie, gdzie pracują koparki — hasają bez troski dzieci w różnym wieku: od lat kilku do kilkunastu. Bawią się w wykopach w vódechody, urządzają różne inne gry, jednym słowem — wycieczek i teren budowy jako plac zabaw Nie dziwnego — dzieci, jak to dzieci, są lekkomyślne, zresztą do zabaw na tym właśnie placu od lat przywykły.

Czy można się dziwić, że w takiej sytuacji doszło do wypadku? Syn mój działał „tylko” złamanie kości lewego przedramienia. Założono mu gips i należy mieć nadzieję, że skończy się na stracie jedynie 6 tygodni wakacji. Ale skutek nie zabezpieczenia budowy mógł być znacznie groźniejszy... Wiem, że nasi budowlani całą uwagę koncentrują na jak najszybszym oddaniu wznoszonych obiektów do użytku — wszyscy na te nowe domy czekamy. Ale wiem też, że teren przy ul. Rzemieślniczej należałoby uporządkować i ogrodzić. Proszę więc o interwencję w sprawie należytego zabezpieczenia terenu tej budowy.

ROMAN SOSNOWSKI  
Koszalin

### Z „Gromadą” na wycieczkę...

Wiele pochlebnych słów mógłbym powiedzieć o działalności spółdzielni turystycznej „Gromada” w Wałczu. Jednak nie dotyczyłyby one jednostki nadrzędnej naszej „Gromady” — Oddziału w Koszalinie. Do zasadniczych niedociągnięć zaliczyć na leży — moim zdaniem: pobieranie z góry pełnej stuprocentowej wstępnej kalkulacji kosztów wycieczki, zbyt długie, trwające do 3 miesięcy rozliczanie wycieczek i zupełne niereagowanie na pisma kontrahentów. Mam w tej mierze przykre doświadczenie. Otóż w dniach 11—13 czerwca ub. roku Rada Zakładowa ZZPR przy PWGR Wałcz organizowała 3-dniową wycieczkę dla rencistów (nr imprezy 8052). Do dnia dzisiejszego nie otrzymała rozliczenia tej imprezy. Na podstawie wstępnej kalkulacji wpłacił mi w dniu VI 1973 r. przedpłatę w wysokości 30.041 zł. Po trzech miesiącach otrzymaliśmy pismo,

aby potwierdzić fatytycy koszt, który wyniósł o 3.058,55 zł mniej. Wezwaliśmy więc spółdzielnię dwa razy pisemnie i kilka razy telefonicznie do zwrotu nadpłaty i przysiania nam rachunków, lecz minął już rok, a „Gromada” Spi. Ozy brak tam kontroli? Czy „Gromady” nie obowiązują żadna dyscyplina finansowa i uczciwość handlowa?,

CZESŁAW KONIECZNY  
przewodniczący Rady Zakładowej  
PWGR w Wałczu

### Korzystać z usług PKO?!

Sytuacja, w której na pięć oczekujących przed okienkiem w PKO osób tylko jedna została załatwiona prawidłowo — wydaje mi się co najmniej dziwna. Było to 12 bm. o godz. 10.40 w koszalińskim oddziale PKO, przed okienkiem, w którym załatwiała się sprawa oprocentowania książeczek o\*szczędnościowych. Pierwszą osobą, która przy mnie odeszła od tego okienka miała — jak słyszałam — błędne obliczenia odsetki. Następny był mężczyzna, któremu oświadczone, że jego książeczka jeszcze nie jest gotowa. Trzeci z kolei interesant, który zgłosił się po odbiór książki w miesiącu po ustalonym przez PKO terminie, taż jej nie otrzymał, bo odsetki jeszcze nie zostały obliczone. Pan stojący przede mną miał szczęście załatwić pomyślnie sprawę ale chyba tylko dlatego, że nie odbierał książeczki, lecz oddawał ją do oprocentowania. Ja byłam piątą w tej kolejce. Po książeczkę zgłosiłam się 5 dni po terminie. „Jeszcze nie ma, proszę przyjść po niedziele” — usłyszałam. Na moje pytanie, którą z czekających nas niedzieli pracownica PKO ma na myśli — nie otrzymałam już odpowiedzi. Urzędująca tam ónoba po prostu wyszła. Mam, więc pytanie do PKO, jako instytucji: skoro wiadomo, że ustalone terminy odbioru książeczek nie są przez samych ustalających je przestrzegane — czyż nie lepiej od razu przesunąć je na późniejsze daty?

I jeszcze jedna uwaga na temat organizacji pracy to koszalińskim, PKO: 11 bm. o godz. 17 czynne tu było tylko jedno okienko. Kolejka oczekujących przed nim interesantów składała się z 29 osób. Policzylam. Wnioski nasuwają się same.

TERESA BIELAK  
Koszalin



W kołobrzeskim Zakładzie Przyrodolecznym zawsze ruch

Fot. J. Patan

## § Jwfor mts\$e\*w\$ RADZIMY odpowiadamy

### Utrata dodatków

8. G., Świdwin: — Otrzymuję rentę inwalidzką II grupy w kwocie 1.081 zł. obliczoną od przeciętnego miesięcznego zarobku 1.858 zł. Przy rencie — do czasu po wiadomienia Oddziału ZUS o podjęciu zatrudnienia przez żonę — otrzymywałem na nią dodatek rodzinny, w wysokości 70 zł. Żona przystąpiła do pracy 5 października ub. roku. Fakt ten zgłosiłem do ZUS w lutym br. i już od następnego terminu płatności renty ZUS wstrzymał dodatek rodzinny na żonę, a prócz tego zmniejszył wypłatę zaopatrzenia o 60 złotych. Czy wysokość obliczonej renty jest prawidłowa i czy zmniejszenie renty o 60 złotych znajduje potwierdzenie w obowiązujących przepisach?

Brak danych na temat liczby lat przepracowanych przez Pana w Polsce Ludowej nie pozwala nam na sprawdzenie, czy renta jest obliczana prawidłowo. Można to uczynić samemu, odczytując z decyzji przysługującej rentę poszczególne składniki i wysokości świadczenia oraz dokonując odpowiednich przeliczeń. Renta inwalidzka z tytułu zaliczenia do II grupy inwalidów wynosi: 65 proc. od podstawy wymiaru (przeciętnego miesięcznego zarobku) do 1.500 zł; 30 proc. od nadwyżki ponad 1.500 zł. do 2.000 zł; — 20 proc. od nadwyżki ponad 2.000 zł. Kwota takiej renty wzrasta o 0,5 proc. podstawy jej wymiaru za każdy pełny rok ponad 5 lat zatrudnienia w Polsce Ludowej (nadwyżka za 20 lat). Z chwilą podjęcia zatrudnienia przez żonę, utracił Pan prawo do dodatku rodzinnego w kwocie 70 zł oraz do dodatku do kwoty 60 zł. przyznanego na podstawie uchwały Rady Ministrów i CRZZ z 30 grudnia 1970 r. (M. P. nr 44, poz. 352) do renty z tytułu posiadania na wyłącznym utrzymaniu żony. Ponieważ zawiadomienie o zatrudnieniu żony przesłał Pan do organu rentowego z opóźnieniem, ZUS ustali nadpłatę obu dodatków i dokona ich potrącenia z bieżącej renty. (t-x)

### Wstępny staż pracy

W. K., Wałcz: — 1 lipca 1973 r. rozpocząłem pracę jako stażysta w przedsiębiorstwie o profilu rolniczym. 30 czerwca 1974 r. kończę staż. Czy to prawda, że jako stażysta, który pragnie po ukończeniu stażu rozpocząć pracę w innym zakładzie, mogę rozpocząć urlop już wtedy, gdy nie przepracowałem jeszcze 1 roku gospodarczego, ale tak aby koniec urlopu pokrywał się z końcem stażu? Skoro np. mam prawo do 20 dni urlopu, to czy mogę rozpocząć go od 6 czerwca 1974 r.? Jeżeli nie, to czy zakład mus! podpisywać ze mną umowę o pracę na okres urlopu? Czy mogę otrzymać od macierzystego zakładu pracy wynagrodzenie za urlop, ale go nie wykorzystać i rozpocząć pracę w drugim zakładzie już od 1 lipca 1974 r.?

Stosownie do przepisów uchwały nr 126 Rady Ministrów z 2 lipca 1971 r. w sprawie wstępnego stażu pracy absolwentów szkół, zakład pracy przyjmując absolwenta do odbycia wstępnego stażu prac., zawiera z nim na piśmie umowę o pracę na czas nieokreślony. Zarządzenie nr 145 ministra rolnictwa z 27 X 1971 r. nie przyznaje innej zasady zawierania umów o odbycie wstępnego stażu pracy.

Skoro 30 czerwca kończy Pan staż pracy, nie znaczy to jeszcze, że z dniem tym ulega rozwiązaniu również umowa o pracę. Oczywiście, że za porozumieniem stron (tj. Pana i zakładu pracy) — umowa o pracę mogłaby być rozwiązana z dniem zakończenia stażu pracy, a wówczas ze względu na nabycie prawa do pierwszego urlopu po roku pracy zakład byłby zobowiązany wypłacić ekwiwalent pieniężny. To, czy stażysta po zakończeniu stażu rozpocznie pracę w innym zakładzie, nie zależy tylko od chęci stażysty, ale i od zgody zakładu pracy. Jeżeli zakład pracy nie wyraziłby zgody na rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron, pozostaje jedynie wypowiedzenie. Urlopu wypoczynkowego, do którego nie nabył się prawa, nie można wykorzystać przed czasem.

W Pana sytuacji należy zatem rozpatrywać osobno sprawy stażu pracy, po zakończeniu którego pozostaje Pan nadal pracownikiem, a osobno sprawę urlopu w przypadku ewentualnego rozwiązania stosunku pracy. W żadnym razie nie należy zakończenia stażu utożsamiać z rozwiązaniem mojej prawa umowy o pracę.

(Jabł.-x)

# HOOfl na co dzień-smukła sylwetka [||J[ [JJJg 2VCIE

## PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi w KOSZALINIE

### iiypować b^cSzie

w lipcu, sierpniu i wrześniu 1974 r.

gaiótmjhi uEytkou/e

cielność od 7 miesięcy wiwyi

Wymagane dokumenty: zaświadczenie lek.-wet. dwukrotne-go badania w kierunku gruźlicy ssaków i ptaków choroby Banga, świadectwo pokrycia matki i jałówki oraz świadec-two miejsca pochodzenia.

POZH ZAKUPUJE również cielęta o dobrej kondycji i po-kroju

INFORMUJEMY także, ie dodatek hodowlany stosowany przy zakupie cieląt w wysokości 15% przy zakupie przy\* sługuje jedynie dostawcom cieląt do 150 kg brutto,

POWYZEJ 150 kg brutto przysługuje jedynie cena podsta-wowa w wysokości 28 zł za 1 kg wagi żywej.

PONADTO INFORMUJEMY, że na niżej podanych spędach kupujemy konie rzeźne oraz jałówki niecielne w wieku od 6—12 miesięcy

#### TERMINARZ SPĘDÓW POZH KOSZALIN

|                     | godz.                             | lipiec  | sierpień | wrzes <sup>ni</sup> |
|---------------------|-----------------------------------|---------|----------|---------------------|
| KOŁOBRZEG           | 9                                 | 1       | 2        | 6                   |
| GOŚCINO             | 9                                 | 2       | 7        | 3                   |
| RYMAŃ               | 9                                 | 2       | 7        | 3                   |
| BIESIEKIERZ         | 9                                 | 3       | 8        | 4                   |
| WYSZEWO             | 9                                 | 3       | 8        | 4                   |
| BIDZINO             | 9                                 | 1 i 15  | 12 i 26  | 6 i 20              |
| ŚWIESZYNO           | 9                                 | 12      | 9        | 13                  |
| TYCHOWO             | 9                                 | 12      | 9        | 13                  |
| POMIANOWO           | 9                                 | 16      | 13       | 10                  |
| POLCZYN             | 9                                 | 16      | 13       | 10                  |
| BIAŁOGARD           | 9                                 | 17      | 14       | 11                  |
| KARLINO             | 9                                 | 17      | 14       | 11                  |
| KOSZALIN            | 9                                 | 8 i 22  | 12 i 26  | 9 i 23              |
| BORKOWICE           | 9                                 | 12 i 26 | 9 i 23   | 10 i 24             |
| USTRONIE            | 9                                 | 26      | 23       | 24                  |
| BOBOLICE            | 9                                 | 8 i 22  | 12 i 26  | 9 i 23              |
| SIANÓW              | 9                                 | 11 i 25 | 6 i 20   | 5 i 19              |
| ŚWIDWIN             | 9                                 | 9       | 13       | 10                  |
| SŁAWOBORZE          | 9                                 | 9       | 13       | 10                  |
| CZAPLINEK           | 9                                 | 10      | 14       | 18                  |
| BARW2CE             | 9                                 | 16      | 20       | 17                  |
| GRZMIĄCA            | 9                                 | 3 i 25  | 7 i 22   | 11 i 26             |
| KROSINO             | 9                                 | 3       | 7        | 11                  |
| SILNOWO             | 9                                 | 2 i 26  | 13 i 30  | 10 i 24             |
| OKONEK              | 9                                 | 12      | 16       | 20                  |
| WIERZCHOWO          | 9                                 | 9       | 13       | 17                  |
| KLESZCZYNA          | 9                                 | 8       | 12       | 16                  |
| LIPKA               | 9                                 | 5 i 26  | 9 i 30   | 13 i 27             |
| ZLOTÓW              | 9                                 | 4 i 18  | 8 i 22   | 12 i 26             |
| KRAJENKA            | 9                                 | 11 i 25 | 8 i 29   | 12 i 26             |
| TARNÓWKA            | 9                                 | 11 i 25 | 8 i 29   | 12 i 26             |
| ZAKRZEWO            | 9                                 | 12      | 16       | 20                  |
| CZŁUCHÓW            | 9                                 | 2 i 23  | 6 i 20   | 3 i 24              |
| RZECZENICA          | 9                                 | 15      | 19       | 23                  |
| CZARNE              | 9                                 | 17      | 21       | 18                  |
| DEBRZNO             | 9                                 | 17      | 19       | 18                  |
| PRZECHELEWO         | 12                                | 15      | 19       | 23                  |
| BINCZE              | 12                                | 17      | 21       | 18                  |
| BUGNO 1r.Szczecinka | w każdy wtorek tygodnia o godz. 9 |         |          |                     |
| OSTROWICE           | 9                                 | 4       | 15       | 19                  |
| ZŁOCIENIEC          | 9                                 | 4       | 15       | 19                  |
| DRAWSKO POM.        | 9                                 | 24      | 21       | 25                  |
| KALISZ POM,         | 9                                 | 24      | 21       | 25                  |
| CZŁOPA              | 8                                 | 1       | 5        | 2                   |
| MIROSLAWIEC         | 8                                 | 3 i 23  | 7 i 23   | 4 i 20              |
| SYPIEWO             | 8                                 | 4       | 8        | 5                   |
| TUCZNO              | 8                                 | 10      | 14       | 11                  |
| DEBOV?.KA           | 8                                 | 12      | 16       | 13                  |
| JASTROWIE           | 8                                 | 15      | 19       | 16                  |
| WAŁCZ               | 8                                 | 18      | 22       | 19                  |
| BYTÓW               | 9                                 | 1       | 5        | 2 i 16              |
| EOERYTUCHOM         | 9                                 | 1       | 5        | 2                   |
| CZARNA DĄBRÓWKA     | 9                                 | 2       | 6        | 3                   |
| BUDOWO              | 12                                | 2       | 6        | 3                   |
| SŁUPSK              | 9                                 | 3       | 7        | 4 i 25              |
| USTKA               | 9                                 | 3       | 7        | 4                   |
| OBJAZDA             | 9                                 | 4       | 1        | 5                   |
| WRZĄCA              | 9                                 | 4       | 1        | 5                   |
| DARŁOWO             | 9                                 | 5 i 26  | 2 i 16   | 6, 20 i 27          |
| MAŁECHOWO           | 9                                 | 5       | 2        | 6                   |
| POLANÓW             | 10                                | 8       | 12       | 9                   |
| SŁAWNO              | 9                                 | 8       | 12       | 9 i 23              |
| STUDZIENICE         | 10                                | 9       | 13       | 10                  |
| PARCHOWO            | 10                                | 9       | 13       | 10                  |
| KĘPICE              | 9                                 | 10      | 14       | 11                  |
| TRZEBIELINO         | 10                                | 10      | 14       | 11                  |
| GŁÓWCZYCE           | 9                                 | 11      | 8        | 12                  |
| DAMNICA             | 9                                 | 11      | 8        | 12                  |
| KOŁCZYGŁOWY         | 9                                 | 12      | 9        | 13                  |
| DAMNICA KASZ        | 9                                 | 12      | 9        | 13                  |
| TUCHOMIE            | 10                                | 15      | 19       | 16                  |
| LEIKOWO             | 10                                | 16      | 20       | 17                  |
| NACMIER2            | 9                                 | 16      | 20       | 17                  |
| POBŁOCIE            | 9                                 | 17      | 21       | 18                  |
| SMOŁDZINO           | 9                                 | 17      | 21       | 3 i 18              |
| MIASTKO             | 10                                | 18      | 15       | 19                  |
| BIAŁY BÓR           | 10                                | 18      | 15       | 19                  |
| ŁUPAWA              | 9                                 | 19      | 16       | 20                  |
| KOCZAŁA             | 10                                | 23      | 27       | 24                  |
| DOBIESZEWO          | 9                                 | 23      | 27       | 24                  |
| WIEKOWO             | 9                                 | 24      | 28       | 25                  |
| POSTOMINO           | 9                                 | 25      | 22       | 26                  |
| WRZEŚNICA           | 9                                 | 25      | 22       | 26                  |
| POTĘGOWO            | 9                                 | 29      | 26       | 23                  |
| LUBNO               | 10                                | 30      | 29       | 30                  |

K-2123

## UWAGA OŚRODKI WCZASOWE ZAKŁADY ŻYWIENIA ZBIOROWEGO ORAZ STOŁÓWKI

MROŻONKI umożliwiają przygotowanie w krótkim, czasie smacznego, wartościowego i urozmaiconego posiłku

GWARANTUJĄ oszczędność pracy w zakładach żywienia zbiorowego oraz umożliwiają szybką obsługę konsumentów przy zmniejszonej liczbie personelu i mniejszym zapleczu kuchennym,

## WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w KOSZALINIE

### OFERUJE

#### do natychmiastowej sprzedaży

szeroki asortyment wyrobów mrożonych, szczególnie polecamy stołówkom FWP, koloniom letnim oraz ośrodkom wypoczynkowym:

- \* BIGOS POPULARNY — cena 26,70 zł za kg
- \* FASOLKĘ PO BRETOŃSKU — cena 28,00 zł za kg
- \* FRYTKI ZIEMNIACZANE — cena 16,00 zł za kg
- \* PYZY ZIEMNIACZANE — cena 12,00 zł za kg
- \* GOŁĄBK I Z MIĘSEM I RYZEM — cena 25,60 zł za kg
- \* KAPUSTA FASZEROWANA MIĘSEM — cena 35,60 zł za kg
- \* PAPRYKA FASZEROWANA — cena 27,00 zł za kg

BLIŻSZYCH INFORMACJI udziela Sekcja Zbytu WPPCh Koszalin, ul, Mieszka I 67/69, telefon 230-55, wewn, 57, K-2124-0

### SPRZEDA

MOTOCYKL WFM z silnikiem SHL, stan bardzo dobry oraz parę łózek — sprzedam. Koszalin, ul. Waryńskiego 10 m. 6, w urzędzinach 16-18. G-4035

JAWĘ 175, stan bardzo dobry, nowe części zapasowe — sprzedam, Koszalin, Pawia Findera 19/8. G-4041

PLYTKI wykładzinowe z tworzywa sztucznego (tłste, wrzos, 750 sztuk a 3 st — sprzedam. Koszalin, tel. 301-43, po szesnastej. G-4042

GOSPODARSTWO 25 ha. w tym duży siaw rybny. 10 ha lasu pr/y miejsce albo 10 ha ?ieini zabudowania — sprzedam, Stefan Kropieński, Chojnice ul. Dąbrówskiego 3. Gp-4044

SKRZYPCE Stradivariusa 1737 — sprzedam, Koszalin, tel. 322-71. G-4G20

WARSZAWĘ 224 stan bardzo dobry — sprzedam. Dzwonić Koszalin, tel. 107-24, do piętnastej, po szesnastej, ul. Kniewskiego 14/14. G-4963

WANNE kąpielowa, różne meble używane — sprzedam. Koszalin, Traugutta kl. 111/10, po szesnastej. G-4064

WÓZEK głęboki, lakierowany — sprzedam. Wiadomość: Koszalin Krakusa i Wandy 30/1. G-4065

WARSZAWĘ 224 tanio sprzedam. Koszalin, Kniewskiego 8/32. G-4068

SABIOCHOO tuk, w bardzo dobrym stanie — sprzedam, Stunsk, 22 Lipca 3 (w podwórku). G-4071

PILNIE sprzedam owczarka niemieckiego, Słupsk, tel. 79-1S, po szesnastej. G-4072

TANIO sprzedam iża z koszem. Słupsk, Leśna 4/11 (barak), po szesnastej. G-4073

SAMOCHÓD austin 850 combi — sprzedam. Targiński. Debrzno Hui cerska 4/2, tel. 28. Gp-4054

SKUTER osę 175 tanio sprzedam, Kołobrzeg, skrytka pocztowa 45. Gp-4056

SAMOCHÓD moskwicz 408 — sprzedam, Cena 95 tys. zł. Miastko ul. Leśna nr 1, tel, nr 323. Gp-4057

DOMEK jednorodzinny z działką. 15 km od Słupska, zamienię na mieszkanie w Słupsku. Oferty: „Głos Słupski” pod t. 40\*76. G-407S

### USŁUGI

TELEWIZORY — naprawiam Koszalin, tel. 303-39. 866-20, G-3494-0

## Doktorowi Jonowi Krokoszowi

Powiatowemu Lekarzowi  
Weterynarii w Szczecinku

wyrazy  
głębokiego współczucia  
z powodu śmierci ŻONY

składają  
PRACOWNICY  
POWIATOWEGO  
ZAKŁADU WETERYNARI

### KUPNO

KUPIĘ dom do wykończenia remontu, nad morzem, miejscowość letniskowa, Stefan Kubiak. 62-404 Czerwonak, ul. Szkolna 12 k/Polznania. Gp-4055

KUPIĘ przyczepę samochodową tramp, Szczecinek, tel. 53-73. Gp-4059

### RÓŻNE

POLSKI Związek Motorowy ośrodek Szkolenia Motorowego w Słupsku organizuje kursy kat. A+ 4-B, B-u / C prawa jazdy. Zapisy przyjmuje i informacji udziela kretariat Ośrodka, ul. Starzyńskiego 10, tel. 28-11. K-2130-0

ZATRUDNIMY na dobrych warunkach murarzy i tynkarzy, na pełny etat oraz lastrykarza i blacharza na pół etatu Koszalin, tel. 263-61, godz. 8-17. G-3877-0

PRSWATNF Biuro Matrymonialne „Venus” Koszalin, ul. Kolejowa 7/1, zatrudni natychmiast pracownicę umysłową ze znajomością maszynopisania. G-3987-0

### ZGUBY

SZKOŁA Podstawowa nr 11 Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji ucznia Andrzeja Piotrowicza. G-4031

SZKOŁA Podstawowa nr 8 Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji ucznia Grzegorza Ludwиковskiego. G-4032

DYREKCJA Szkoły Podstawowej nr 1 w Złotociuku zgłasza zgubienie legitymacji PfcoJnei na aazwisko Małgorzata Krzemińska Gp-4043

PPIUR „Parka” w Kołobrzegu zgłasza zgubienie przepustki portowej nr 1663 na nazwisko Włodzimierz Olejnik. Gp-4045

DYREKCJA Szkoły Podstawowej nr 4 w Szczecinku, zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 523 uczennicy Jadwigi Kotus Gp-4047

### MATRYMONIALNE

KORESPONDENCYJNE Biuro Matrymonialne „LAURA” poleca usługi. Informacja 20 zł znaczkami. 50-950 Wrocław 2, Skrytka pocztowa 800. K-43S/R-0

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „SYRENKA” Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi, K-198/B-0

Wyrazy głębokiego  
żału i współczucia  
ŻONIE

\* powodu śmierci

dra med. Feliksa  
Pawłowicza

składa

DYREKCJA  
PAŃSTWOWEGO  
SANATORIUM  
PRZECIWGRUŹLICZEGO  
w TUCZNIE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO  
w KOSZALINIE, ul. Mieszka I. nr 32, tel. 262-14

## OGŁASZA KONKURS

fin stanowimka \$n&sg\*Mktor&iM)

praktyczne] nauki zawodu junaków OHP w specjalnościach:

- \* MURARZ-TYNKARZ-MONTA2YSTA
- \* BLACHARZ-DEKARZ
- \* BETONIARZ-ZBROJARZ

na bardzo korzystnych warunkach placowych, przewidzianych dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w budownictwie zgodnie z uchwałą 81 RM

ZGŁASZAJĄCY się do konkursu powinni legitymować się ukończoną co najmniej zasadniczą szkołą zawodową; o danej specjalności, praktyką w zawodzie oraz umiejętnością przekazywania posiadanych wiadomości

OSOBY PRZYJĘTE na instruktorów przejdą specjalne przeszkolenie

ZAINTERESOWANYCH prosimy o zgłaszanie się pod ww. adresem K-1510-0

## WPPNs. KOSZALIN

RZEŻNIA I PRZETWÓRNIA  
w Kołobrzegu, ul. Młyńska 9

przygmlc ucznióW

(chłopcóW)chłopcóW)

DO NAUKI ZAWODU

## rzeinik-masarz

NAUKA ZAWODU TRWA DWA LATA

W CZASIE NAUKI uczniowie otrzymują wynagrodzenie!

w I roku — 150 zł,

w II roku — 320 zł, plus deputat śniadaniowy

WYMAGANE DOKUMENTY:

- 1) podanie
- 2) życiorys
- 3) świadectwo 8 klasy
- 4) skrócony odpis aktu urodzenia
- Sj świadectwo zdrowia
- 6) 3 fotografie

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE Dział Kadr w Rzeźni i Przetwórn i w Kołobrzegu, ul. Młyńska 9, do dnia 25 sierpnia 1974 r,

DYREKCJA PÓŁNOCNYCH ZAKŁADÓW  
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO „ALKA”  
w SŁUPSKU

## informuje

U w ZASADNICZEJ SZKOŁI SKÓRZANEJ  
PRZYZAKŁADOWEJ

są ffisscit wolne miejsca

na kierunek

## obuwnik przemysłowy

K-2125-0

WOJEWODZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS

oraz

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „INPROMET”  
KOSZALIN

f organizuje sapls^ Inwaiiddw f

w wimhu 16—20 taft

z terenu woj. koszalińskiego, w celu przyuczenia  
do zawodu

## ślusarz

M02LIW0SC ukończenia szkoły podstawowej oraz zasadniczej zawodowej

ZAPEWNIAMY zakwaterowanie, licznie % wyżywieniem, pokryciem kosztów nauki

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie

PO UKONCZENIU NAUKI zapewniamy pracą  
w Spółdzielni

ZAPISY PRZYJMUJE 1 informacji udziela

WOJEWÓDZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS  
w Koszalinie, ul. Bieruta 26, tel. 249-33

do 30 lipca 1974 r.

UCIBA MIEJSC OGRANICZONA

K-2040-0

NAORODY OLİK NAUCZYCIELI

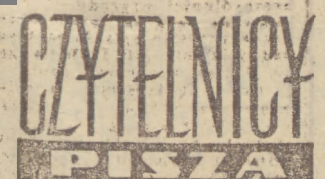
— Roic s2kt>ny -już- za nami. '2605' absolwentów szkół podstawowych, 80U maturzystów, liczna grupa fachowców dla przemysłu — to efekty -pracy, ponad 7 tr kadry, nauczające. K naszego miasta d, powiatu — powiedział między innymi inspektor szkolny Franciszek Buraczewski, podczas spotkania, z aktywnym oświatowym w ubiegłą sobotę. Szczególnie ważną i miłą częścią spotkania było wręczenie 93 pedagogn nagród, ministra

oświaty i wychowania oraz kuratora okręgu szkolnego Nagrody ministra, I stopnia, otrzymali: dyrektor Szkoły Podstawowej nr 14 Steian Dąbrowski oraz dyrektor szkoły w Rumsku — Zdzisław Hann. Do, wiązanek kwiatów i życzeń od delegacji uczniów ze szkoły nr 13, dołączyli się także: sekretarz KMiP PZPR Marian "zkudlarek oraz wiceprezydent Słupska/ Eugeniusz Szymańczak. (wir)



Wiceprezydent Słupska, Eugeniusz Szymańczak, w asyście Inspektora szkolnego Urzędu Powiatowego, Jerzego Kalinowskiego wręcza nagrodę ministra, oświaty i wychowania I stopnia dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 14 — Stefanowi Dąbrowskiemu.

Tot. I. WOJTKIEWICZ



NADAL TRAKTOWANI JAK PRACOWNICY

Czytelniczka, która prosi, by redakcja zachowała jej nazwisko tylko dla siebie, pisze:

Nie wiem, czy w 'innych zakładach jest tak, jak w naszym. Bo my, renciści Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, jesteśmy traktowani tak, jak pracownicy. Jesteśmy często' zapraszani na spotkania, do-

stajemy — bilety do „teatru i do „kina. „Jeździmy na „wycieczki", a „przewodniczący Rady Zakładowej," Mieczysław Kliszcz, przychodzi do domów i przypomina o „wycieczkach.

Nie zapominają o nas, gdy przydzielane są wczasy lub sanatoria. Dostajemy także „trzynastkę". Panie do Staję na Dzień Kpięty bony tej samej wartości, co kobiety pracujące.

Dlatego zawsze mówimy, że to NASZ ZAKŁAD; chociaż w nim już nie pracujemy —i każdy przecież został, stawił w nim część swego życia.

Oby igne rady zakładowe i dyrekcje tak pamiętały o swych byłych pracownikach!

Jeszcze nie koniec prac na słupskich ulicach

DOŚWIADCZENIE uczy, że osiągnięcie idealnego stanu na naszych jezdniach jest prawie niemożliwe. Zawsze, i różnych przyczyn, różni wykonawcy wykopków, mogą na jak^s czas anektować część mniej lub bardziej użytecznej trasy. Wydaje się jednak, że w pierwszej połowie tego roku utrudnienia na trasach miejskich osiągnęły swoje apogeum. Dało się to we znaki przede wszystkim przybyzsom z zewnątrz.

Ale oto dyrektor MZDiM inż. Waldemar Kaczmarzyk przypomina, że otwarta jest nareszcie dla ruchu ulica Grodzka, Garncarska (z tym że na skrzyżowaniu z Wiejską wykonuje się jeszcze pewne prace). A więc w dwóch niewrażliwych miejscach przywrócono normalnych ruch.

Dla kierowców jednak równie ważne jest ulepszenie nawierzchni. Wspomina liśmy już o ułożeniu dywanika asfaltowego na części ul. 22 Lipca. W przyszłym roku dywanik taki otrzyma również ul. Mickiewicza.

Po zakończeniu prac kanalizacyjnych, drogowcy po prawia nawierzchnię na ul. Wolności (od ul. 22 Lipca do Kołłątaja). Następny odcinek — <lo ul. Morcinka — nieco później „wejdzie db planu".

Gdy tylko wykonawcy innych robót opuszczą ul. Sobieskiego — będzie ułożony asfalt na drtgiej jezdni. Poprawi się \*także nawierzchnia po prawej stronie ulicy Kopernika. Prawdopodobnie

przed 22 lipca kierowcy będą mogli znów korzystać z jezdni ulicy 9 Marca, po „przykryciu" podziemnego przejścia (budowa samego przejścia potrwa nieco dłużej). Dzięki temu można będzie znacznie uporządkować ruch. Na większe efekty trzeba poczekać do wyburzenia narożnego domu przy ul. Zwycięstwa i ul. Jaracza.

Z planów na przyszłość — renowacja nawierzchni ulicy Kaszubskiej (od ul. Drzymały do granic miasta), która akurat w tej części jest w fatalnym stanie. Jeszcze w tym roku będzie również przebudowana ul. Wałowa (praca już zaczęta) oraz plac Grunwaldzki. Słupszczan, za niepokoionych losem zieleni, dyr. Kaczmarzyk zapewnia, że przebudowa pl. Grunwaldzkiego nie wymaga wycięcia drzew. W sumie więc — zapowiedź nowych prac, ale takich, które spowodują mniejsze perturbacje, zaś później znacznie poprawią warunki jazdy. (tem)

Będą dwie „trasy" trójki?

Przebudowa ul. Wolności spowodowała czasową zmianę trasy na linii autobusowej nr 3. JSmja na bardzo przypadła do gustu wielu słupszczanom. Zwracają się z propozycją pozostawienia na stałe przejazdu ulicami Poniatońskiego — Niemcewicza, z przystankiem przy ul. Poniatońskiego, oraz usytuowaniem drugiego przystanku przy ul. Niemcewicza (koło przedszkola). Byłoby to, jak pisali do nas Czytelnicy, duże udogodnienie dla wielu osób^ dojeżdżających do pobliskich przedsiębiorstw, jak spfi, OSM, MPWiK „Zelatin". Zakładów Ziemniaczanych, którzy poprzednio musieli nalożyć spory kawał drogi od niewygodnie położonego przystanku przy ul. Wolności.

Nie wolno jednak zapominać, że wielu słupszczan będzie chciało zjechać z dni targowe — dojeżdżać na ul. Wolności. Dlatego w MPK — jifisli na to zgodzi się Urząd Miejski — planuje się zaspokojenie życzeń i drugich pasażerów. Możliwe jest bowiem uruchomienie linii 3 bis lub 11, które powinny razem z „trójką", zapewnić sprawną komunikację na obu trasach.

(tem)

rolniczych, pasz treściwych, opału i materiałów budowlanych (przeciętnie 130 proc.) potrzeby rynku wiejskiego nie zostały zaspokojone.

To dobrze, że o tych sprawach mówiono, szukano dróg poprawy istniejącego stanu rzeczy.

Jest natomiast inna, bardzo niepokojąca sprawa: w roku obrachunkowym popeł-



Pierwszy meldunek

Zaraz po zakończeniu ostatniego spotkania w szkole rozpoczęły działalność niektóre zastępy Nieobozowej Akcji Letniej. Pierwszy meldunek nadszedł od dh. pwd. Ilony Sobik z Ustki. Donosi ona, że w Ustce -Osiedlu utworzono 20 zastępów. Dziećmi mają zapew moną opiekę; zaplanowano wycieczki, zdobywanie nieobozowych sprawności, zbieranie makulatury (po jej sprzedaniu pieniądze zostaną przekazane na budowę Centrum Zdrowia Dziecka).

Dh. owd. Ilona Sobik jest komendantką tego rejonu. Spodziewamy się, że Ustka jeszcze nieraz gościć będzie — tak jak w minionych latach — na naszych łamach, jako dająca przykład dobrej narcerskiej roboty.

Ponieważ nie wszystkie zastępy miały już zbiórki, przypominamy tym, którzy się jeszcze nie zdecydowali, co robić z woynym czasem, że do zastępu NAL może przystąpić każda harcerka i harcerz^ którzy nie Wyjeżdżają na lato bądź wyjeżdżają tylko na część wakacji), koleżanki i koledzy młodszy, lub starsi, którzy lubią wspólną zabawę z innymi. Każda dziewczyna lub chłopak, który przyjedzie do Waszej miejscowości i chce znaleźć przyjaciół.

Czekamy na następne meldunki. Przypominamy, że przyjmuje je również Sztab NAL, w Komendzie Hufca ZHP, przy ul. Zamkowej 4 w Słupsku,

CZUWAJ!

lcfwbif

W sekretariacie redakcji jest do odebrania portfel z dokunien tami na nazwisko Halina Srao. czyk, zam. w Zagórzycach, znaleziony 22 bm. na ul. M. Buczka w Słupsku, przez L. Rurarza.



CC>GDZ1E\*K1EEY

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od g. 10-16, w soboty do 14.

Apteka nr 51, ul. Zawadzkiego 3, tel. 41-80

MUZEUM Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od g. 13-20. Wystawy stałe: 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2) Plastyka marynistyczna w 30-leciu PRL; 3) Malarstwo portretowe Stanisława Ignacego Witkiewicza KLUKI: Zagroda Słowińska

MILENIUM — Nie ma moenyn (polski, l. 11) — g. 16, 18, 15 i 20.30

POLONIA — Cztowiek, który przestał palić (szwedzki, l. 14) — g. 16, 18, 15 i 20,30

USTKA

DELFIN — Piosenkarka z tawerny (jug., l. 18) — g. 13 i 20

PROGRAM I

Wiatf.: 5.0, 6.00, 8.0%, 9.30, 10.00, 12.05 16.00 19.00, 22.00. 23.00. 24.00, 1.00. 2.00 2.55.

7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty 1 minuty 7.35 Dzień dobry kierowcy 7.40 Takty i minuty 8.05 Inwestycyjne żniwa 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.25 „Osoba" — fragm pow T. Hołuja 8.35 Koncert rozrywkowy 9.05 Inwestycyjne żniwa 9.15 Wakacje z muzyką 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Śpiewa A. Jantar 10.08 Non-stoć instrumentalny 10.25 Inwestycyjne żniwa 10.30 Lato z radiem 11.50 Nie tylko dla kierowców 12.05 Z kraju i ze świata 12.25 Bach w wersji jazzowej 13.00 Melodie ludowe 13.15 Inwestycyjne żniwa 13.30 Rytm młodych 14.00 Technika i biosie 14.45 Melodie z różnych krajów 14.30 Sport to zdrowie! 14.35 Wakacje z muzyką 15.05 Inwestycyjne żniwa 15.10 Wakacje z muzyką 15.35 Wszystko o grupie „Deep Purple" — aud 16.05 Inwestycyjne żniwa 16.10 Rytm stop 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Melodie z Kraju Rad 17.00 Radio-kuriec 17.20 „Record Annie" fragm. musicalu I. Berlina 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Radiowa kronika muzyczna 19.15 Inwestycyjne żniwa 19.25 Gwiazdy światowych estrad 20.00 Nurt (psychologia) 20.20 Interferens 20.47 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego 21.00 Sztuka żywienia — aud. 21.15 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki powabnej 22.15 Inwestycyjne żniwa 22.30 Studio nowości 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Jam Session — aud. 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej 0.10-2.55 Program z Zielonej Góry.

PROGRAM II

Wiat.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30 i 23.30

7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Inwestycyjne żniwa 7.45 Poranna pozytywa 8.35 Inwestycyjne żniwa 9.00 Przed si-Tt'm n? wvz7e urocznie 9.30 Pieśni dziecięce J SzaInw-Lewandwskiej śpiewa chór dziecięcy Wrocławskie Skowronki Radiowe" 9.40 Dla przedszkoli: „Wanki" 10.00 Książki które na was czekała 10.30 Muzyka operna U 00 Przed startem na wyższe uczelnie 1.20 „Vtj7yka laz zowa 11.35 Rortzinnv tor przeszkód — aud 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Inwe+tvvne żniwa 12.05 Cztery pełni? cyklu Snie wy staropolskie" 12.20 Inwestycyjne żniwa 12.35 Wakacje f muzyka 13.00 Jachtem przez dżunglę Nigerii" — fragm książki S. Mioduszpowskiego 13.20 C. Lewis i jego zespół 13.35 Odpowiednie dać rzeczy słowo 14.00

na falarh średnich 188.2 i 202.2 m oraz UKF 69.92 MHz

5.45 Koszaliński kwadrans rolniczy 6.40 Studio Bałtyk 16.15 Program dnia 16.20 W rytmie walca 16.27 „Pierwsze kroki na pięciolinii" — aud B. Gołembiewskiej ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Koszalinie 16.53 Nowości rynkowe — aud. E. Wołosewicz 17.00 Przegląd ak-

10.00 Z serii: „Józef Balsamo" — ode III francuskiego filmu seryjnego (kolor); 16.25 Program dnia 16.30 Dziennik (kolor) 16.40 Dla dzieci: „Dusza w oślei skórze" (kolor) 17.05 Spacerkiem po kinach (kolor) 17.35 Studio Złotowe Telewizji Młodych 17.50 Dla młodzieży; Sposób na lato 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego 18.45 Eureka (kolor) 19.20 Dobranoc: Psi żywot 19.30 Dziennik (kolor) 20.20 „Józef Balsamo" — powtórzenie filmu (kolor)

Wiat.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30 i 23.30

25 CZERWCA WTOREK WILHELMA

(.TBJKHY

97 — MO 98 — Straż Pożarna 99 — Pogotowie Ratunkows (nagłe wezwania)

60-11 zachorowania 81-10 Inf. kolej.

TAXI: 39-09 ul Murarska 38-24 pl. Dworcowy taxi багаж. 49 80, Pomoc drogowa 42-85

tDYŻURY

CWYSTAWY

— czynna od g. 10-16. Wystawa — Kultura materialna i sztuka Słowińców KLUB MPIK — Wystawa duńskiej grafiki użytkowej.

czm i k & GŁÓWCZYCE

STOLICA — Mały, wielki człowiek (LSA, l. 16) pan — g. 13

DĘBNICA KASZUBSKA

JUTRZENKA — Złoto Macken ny (USA, l. 16) pan. — g. 19

RADIO

Więcej lepiej, taniej 11.15 Tu Rad o Moskwa 14.35 T. Sikorski gra własne utwory fortepianowe 15.00 Radioferie 15.40 Zagadki muzyczne 16.00 Inwestycyjne żniwa 16.15 Barek dla wszystkich 18.20 Radiowy terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 11.40 Drogi poznania 13.00 Koncen z Filharmonii Bałtyckiej; 19.15 Język angielski 19.30 Magazyn literacko-muzyczny 21.00 0., Mes-siaen: Coleur dela Cite Celeste (Barwy miasta niebiańskiego) — na fortep., instrumenty dęte i perkusje 21.15 „Spotkali się nad Nysą" — reportaż 21.30 Z kraju i ze świata 21.50 Wiadomości sportowe 21.55 Rozmowy o wychowaniu 22.05 Stofeczne aktualności muzyczne 22.30 Kalejdoskop kulturalny 23.00 Utwory O Gibbonsa 23.35 Co slychac w świecie? 23.40 Na flecie gr H. Mann.

PROGRAM III

Wiat.: 5.00. 6.00 i 12.05

Ekspressem przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.00

7.05 Zegarynka 7.30 Gawęda 7.40 Zegarynka 8.05 Kiermasz płyt 8.35 Rhoda Scott w Olimpi 9.00 „Jokohama" — ode pow. 9.10 W roli głównej K. Prońko 9.30 Nasz rok 7.4 9.45 J. S. Bach: 1 Partita h-mol) BMV 1002, 10.10 Przy akompaniamencie C. Basiego 10.35 Dzień jak co dzień 11.45 „Skazani na sukces" — ode. pow 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na kieleckiej antenie 15.05 Program dnia 15.10 Dlaczego Bach? 15.30 „Wróżba z encyklopedii" — rep. 15.50 Piosenki po kielecku 16.00 Pamięć potomnych (III) 16.10 Poezja i polityka 16.20 Autentyki — mag 16.45 Nasz rok 7.4 17.05 „Jokohama" — ode. pow. 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Spotkania na Zamku — aud. 18.00 Telegramy muzyczne ze świata 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzyczne premiery programu III 19.05 Kwadrans dla zespołu „Loedrróvri GT" 19.20 Książka tygodnia 19.35 „Muzyczna poczta UKF 20.00 Muzyczna kolekcja „zamek" i katedr 20.40 Jez. niemiecki — kurs podstawowy 20.55 Przebieg za przebiegiem 21.25 Piosenki z boiska 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opers tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08-Gniazda siedmiu wieczorów 22.15 „Niezwycięzony" — ode pow. 22.45 Na estradzie Cz. Niemen 23.00 „Popiół i wiatr" A Słonińskiego (IV) 23.06 Miniatury muzyczne M. Tawiardifewa 23.16 Nowa płyta M. Da'isa 23.45 Program na środę 23.50 Śpiewa M. Grechuta.

KOSZALIN

tualności wybrzeża 17.15 Retransmisja programu wybrzeża 13.23 Prognoza pogody dla rybaków. UWAGA! od godz. 10.00-21.00 na UKF 69.92 MHz — program stereofoniczny

InurcvBMi

2120 Świat i Polska (kolor) 22.05 Wiad. sportowe 22.15 „Rzeźby mistrza Piotra" — program baletowy 22.50 Dziennik (kolor) 23.05 Program na środę

PROGRAMY OŚWIATOWE:

6.30 i 7.00 TVTR. Hodowla rwię rzak oraz Uprawa roślin; 13.45 i 14.30 TVTR Matematyka oraz Uprawa roślin.

FZG L-2

Doroczna ocena wiejskiego handlu

Podczas walnego zgromadzenia PZGS w Słupsku dokonano analizy minionego roku gospodarczego. Zysk biłansowy zamknął się kwotą 2,3 mln. zł, a czysta nadwyżka 4,1 mln. zł. Piękne wyniki, na które solidnie zapracował ppnad. 600osobo-wy zespół pracowników wiejskiego handlu. Z czystej nadwyżki przeznaczono 1,8 mln. zł na fundusz inwestycyjny. Pozornie może się wydawać, że jest to kwota znaczna, ale potrzeby są niewspółmierne i większe.

W PZGS osiągnięto obrotu w wysokości 480 mln. zł, to znaczy o 55. mln. więcej niż w roku 1972, natomiast obrotu, uzyskane przez gminne spółdzielnie sięgają 964 mln. zł, ale... plan nie został wykonany. Wpływ na to, miały ujemny bilans. GS Dębnicka Kaszubska i znaczne niedpory w planach skupu (91 proc.);

Tjbiegłoroczne inwestycje pochłonięły niemal 20 milionów złotych. Z ważniejszych obiektów, oddanych do użytku wymienimy: piekarnię w Potęgowie, RDT i masarnię w Damnicy, restaurację w Rowach oraz 9 sklepów. Niestety, nie zawsze obiekty przekazywano do użytku ter-

minowo. Część rozpoczętych „inwestycji" pizaszła „na rok bieżący; wydatki inwestycyjne przekroczyły 26 mln. zł.

Są i ciemniejsze strony handlu wiejskiego, o których dyskutowano na zgromadzeniu. Należy do nich słabe zaopatrzenie w artykuły prze-

& Osiem milionów zysku

\* Wyróżnienie zasłużonych pracowników

myślów, ceramiczne czy szklane. W grupie artykułów spożywczych brakowało przede wszystkim przetworów i koncentratów. Zbyt częste są jeszcze narzekania rolników na niewłaściwą obsługę punktów skupu, klasyfikację płodów rolnych, odbiór zagród.

Właśnie na ten temat zwrócono szczególną uwagę w dyskusji. Wiejski handel musi w najbliższym czasie zwiększyć dostawy towarów masowych do zagród; to samo dotyczy odbioru.

Mimo znacznego wzrostu sprzedaży nawozów, maszyn

niono manka na kwotę 2,4 mln. zł. Manka występują zwłaszcza tam gdzie zatrudnieni są pracownicy młodzi, stażem. W tej sytuacji trzeba chyba przeanalizować system szkolenia i rekrutacji pracowników.

Oczywiście nie dotyczy o we mankamenty wszystkich GS, czy punktów sprzedaży PZGS. Jest wiele takich, które zasłużyły na pochwałę. Od lat doskonałe wyniki osiągają spółdzielcy z Potęgowa; tak było i tym razem czego najlepszym dowodem dyplom KC PZPR i Prezydium Rządu-(mef)

## PO MECZU

## Argentyna lepsza od Włoch

Trener Górski był bardzo szczęśliwy i rozchwytywany po meczu. Wszyscy mu gratulowali, ściskali, życzyli dalszych sukcesów. Nasz selekcjoner, po zwycięskim spotkaniu z Włochami powiedział: „Cały zespół zastąpił na pochwałę. Niemal każdy zawodnik miał dobre i bardzo dobre momenty. Trudno w tej sytuacji oceniać indywidualnie piłkarzy. To był dobry mecz, jednak myślę, że stać nas na rozegranie jeszcze lepszego. Mamy zespół pozbawiony kompleksów, chłopcy wiedzą jak się gra po sportowemu i potrafią — co jest w sporcie bardzo cenne — nie bać się porażki. To jest chyba główną ich zaletą, powodem spokojnej gry”.

Zapytany, z kim chciałby, żeby jego zespół grał w finale, odpowiedział:

„Na razie nie myślimy o finałowej rozgrywce. W półfinałach spotkamy się z bardzo groźnymi przeciwnikami. Prawdę mówiąc, będę szczęśliwy, jeśli zajmiemy w drugiej grupie półfinałowej drugie miejsce”.

Diennikarzy włoskich interesowało, jak ocenia nasz selekcjoner ich zespół. Zadawali w związku z tym wiele specyficznych pytań. M. in. pytali, który z trzech zespołów, z jakimi Polska ostatnio wygrała, a więc Anglia, Argentyna i Włochy jest — zdaniem trenera Górskiego — najlepszy. Padła wtedy odpowiedź: „Uważam, że najlepsza jest Anglia”. To nie zadowoliło sprawozdawców włoskich i chcieli wiedzieć, czy trener Górski wyżej ocenia Włochy czy Argentynę. Tym razem dowiedzieli się, że lepszą drużyną w ocenie K. Górskiego była Argentyna.

## Zadecydowała pierwsza bramka

**TRENER VALCAREGGI** miał minorową minę. W pierwszym pytaniu zaatakowano Włocha o zbyt „podstarzałych” zawodników, których powołał do zespołu. Valcareggi oświadczył, że po meczu z Polską nadal uważa, że zespół jest dobry i będzie z nim w dalszym ciągu pracował. Porażkę z Polską przy pisuje zdobyciem przez naszych piłkarzy pierwszej bramki. „Gdyby w pierwszych minutach — powiedział Valcareggi — moja drużyna wykorzystała jedną z szans zdobycia prowadzenia, to mecz potoczyłby się zupełnie inaczej. Po przerwie widząc, że Polacy grają swoim normalnym systemem, poleciłem moim zawodnikom bardziej absorbować ich w środku pola. W tym celu dokonałem zmian. Niestety nie wykonali oni tego założenia”.

## OPINIE TRENERÓW...

Argentyńczyk Vladislao CAP: „Naturalnie jesteśmy uszczęśliwieni faktem awansu do półfinałów. Już przed turniejem uważałem, że Polacy będą groźniejsi, a Włosi łatwiejsi do pokonania. W sumie jednak rywal grali lepiej niż się spodziewałem. Oczekuję jeszcze na dobry rezultat moich podopiecznych w Mistrzostwach Świata. Skończyły się nerwowe boje eliminacyjne, przyszedł czas na dobry futbol”.

Haitańczyk Antoin# TASSY: „Polacy i Argentyńczyk w naszej grupie zaimponowali mi naj

bardziej. Myślę, że mimo pogromu w meczu z Polakami, w sumi, zostawiamy dobre wrażenie w RFN. Moim zdaniem najsilniejsze drużyny półfinałów to Jugosławia, RFN, NRD, Holandia i Polska”.

Trener Szwedów, Georg ERICSSON: „Jesteśmy najszczęśliwszą drużyną w finałach mistrzostw świata. Po trudnym starcie w turnieju, rozkręciliśmy się w odpowiednim momencie. Uważam, że Edstroem i Sandberg należą do najlepszych piłkarzy turnieju. Chcemy grać z meczu na mecz coraz lepiej”.

## ...i agencji prasowych

fcachotnioniemiecka agencja CIA nazywa mecz stuttgartzki „Waterloo” reprezentacji Włoch. Drużyna wicemistrzów świata została znokautowana przez Polaków.

60 tysięcy kibiców włoskich, zeb. Mnych na stadionie zwinęło po rękach sztandary i transparenty.

„Le catenaccio est mort” (catenaccio umarło) — tak zatytułowała sprawozdanie z meczu

Polska — Włochy francuska agencja AFP, przypominając, że drużyna Włoch — to aktualny wicemistrz świata.

AFP podkreśla, że zwycięski pochod polskiego zespołu trwa, a niedzielny występ przysporzył mu dalszej sławy. Przewaga Polaków była bezdyskusyjna i blisko 60 tys. kibiców włoskich którzy zebrał się na trybunach szybko to zrozumiało. Na tle polskiego zespołu Włosi grali ciężko, nieskutecznie,



## Radość

## w Buenos Aires...

Z olbrzymim zdenerwowaniem czekano w Argentynie na wynik meczu Polska — Włochy. Od rezultatu tego spotkania zależał bowiem dalszy los piłkarzy argentyńskich w mistrzostwach świata.

Trzeba powiedzieć, że nastroje podsycała prasa miejscowa, która pisała, że doszło do cichego porozumienia między zespołami Polski i Włoch, które zadowoła się wynikiem remisowym. Wiadomość taka ukazała się na pierwszej stronie dziennika „Tomica”.

Kapitan drużyny argentyńskiej Periumo zdementował te plotki, oświadczając w niedzielę rano w wywiadzie prasowym, że Polacy są prawdziwymi sportowcami i nigdy by nie zgodzili się na jakieś układy. Polska jest drużyną lepszą i z pewnością zwycięży.

Niemal cała Argentyna zebrała się przy odbiornikach radiowych czekając na meldunki z meczu Polska — Włochy. Sukces naszych piłkarzy przyjęto tu z olbrzymią radością.

Ambasada polska zasypywana jest telefonami od kibiców, którzy gratulują wspaniałej postawy naszej drużyny.

## ...w Italii: żałoba narodowa

Zdecydowana przegrana z Polską wywołała we Włoszech prawdziwą żałobę narodową. Spotkanie piłkarzy obu krajów oglądali w Italii dosownie wszyscy.

Przegrana stała się ciosem dla dziesiątków milionów włoskich kibiców. Miasta po zakończeniu meczu pozostały ciche i milczące, ale ze sportowym obiektywizmem przyznawano, że zwycięstwo Polaków było zasłużone.

Czołowy sprawozdawca włoskiej telewizji, Nando Martelli, ni oświadczył po meczu: „zostaliśmy wyeliminowani, ale wrócimy do domu z przekonaniem, że przegraliśmy z drużyną lepszą od naszej. Polacy dominowali na boisku niemal przez całe spotkanie poza pierwszymi minutami i zrywem przed samym gwizdkiem końcowym, który dał nam honorową bramkę. Zespół trenera Górskiego był nie tylko lepszy kondycyjnie, ale i znacznie lepszy technicznie”.

Czołowy specjalista od piłki nożnej, naczelny redaktor dziennika „Gazetta Delio Sport” — Giorgio Montana oświadczył m. in.: „Polacy wygrali, gdyż byli lepsi. Można mówić, że nie mieliśmy szczęścia, iż sędzia nie przyznał rzutu karnego, który można by przyznać po faulu z strony Gorgonia, że raz strześliśmy w słupek, ale są to wszystko tłumaczenia bezpodstawne. Polacy są doskonałą drużyną, która może w tych mistrzostwach zajść bardzo daleko. Byli o klasę lepsi od starszych panów, z których w większości składa się nasza kadra. Musimy obecnie zacząć od zera. dokonu Jac szerokiej odnowy tak reprezentacji, jak i aktywu naszej tederacji piłkarskiej”.

Kraj podczas meczu  
Polska-Włochy

W ambasadzie Włoch w Warszawie zebrało się kilkadziesiąt osób oglądających spotkanie wspólnie z ambasadorem tego kraju w Polsce — Mario Mondellim. W jego opinii był to jeden z najciekawszych meczów mistrzostw. „Szczególnie atrakcyjna była jego pierwsza połowa i niestety — jak się wyraził ambasador Mondelli — dominacja polskiego zespołu była wyraźna”. Zdaniem gości ambasadora polska drużyna powinna zwyciężyć wyższym stosunkiem niż to się stało. Porażka zespołu Italii była ogromnym zaskoczeniem.

W najelegantszym hotelu Warszawy — „Forum”, przed telewizorami ustawionymi w halu zebrało się również kilkudziesięciu cudzoziemców. Dominowali Włosi (których 23 mieszkało w niedzielę w tym hotelu), obywatele krajów Południowej Ameryki i RFN. Przedstawiciel jednej z włoskich firm w Padwie — Antonio Barufaldi powiedział: „Wyobrażam sobie nastroje kilkudziesięciu milionów Włochów na całym świecie. Nie chciałbym się znaleźć w sytuacji Valcaresiego. To jedna z największych niespodzianek w historii włoskiej piłki nożnej. Najlepiej by było, aby zawodnicy przeczekali gdzieś pierwszą falę wzburzenia naszej opinii publicznej. Polacy zagraли mecz najwyższej klasy. To chyba potwierdza w najlepszy sposób wasze umiejętności i dyskontuje zwycięstwo ubiegłoroczne z Anglikami na Wembley”.

Mówi Władysław Stiasny, były trener reprezentacji Polski juniorów tak doskonale grającego zespołu polskiego jeszcze nie widziałem. To co pokazali nasi zawodnicy pomiędzy 15 a 45 min. zasługuje na podziw. Wszyscy grali świetnie, za co słowa uznania należą się trenerom przygotowującym reprezentację do Mistrzostw Świata.

Podczas transmisji meczu Polska — Włochy wszystkie kinety w Białymstoku świeciły pustkami. Jedyny wyjątek stanowiło reprezentacyjne kino „Pokój”, wyświetlające atrakcyjną komedię „Nie ma mocnych”. Ale na polskich piłkarzy i tak nie ma mocnych...

A. SZARMACH WPRZEDZIŁ  
GRZEGORZA LATE

Polscy napastnicy nadal prowadzą na liście najlepszych snajperów X MS, z tym, że Andrzej Szarmach wyprzedził o jedną bramkę Grzegorza Lato. A oto jak przedstawia się pełna Usta dotychczasowych strzelców:

3 bramki — SZARMACH  
4 bramki — LATO  
1 bramki: Bajevic (Jugosławia) i Reo (Holandia)  
2 bramki: DEYNA (Polska) Edotroem (Szwecja), Neeskens (Holandia), Jordan (Szkocja), Yazalde i Houseman (olaj Argentyna) oraz Sanon (Haiti)  
i bramki: Breitner, Mueller, Cußmann, Overath (wszyscy

HFN) Lorimer (Szkocja) Streich, Hoffmann. Sparwaßer (wszyscy NRD), Rivera, Benetti, Anastasi, Capello (wszyscy Włochy), Ayala, Babington, Heredia (wszyscy Argentyna), Dzajic, Surjak, Katalinski, Bošicevic, Oblak, Petkovic, Karasi (wszyscy Jugosławia), Ahumada (Chile), GORGON (Polska), Bonew (Bułgaria), Pavoni (Urugwaj), de Joñg (Holandia), Sandberg (Szwecja) oraz Jairzinho, Rivelino, Valdomiro (wszyscy Brazylia).

Padły też trzy bramki samobójcze, których autorami są Curran (Australia), Perfumo (Argentyna) i Kroj (Holandia).

Spotkania sportowców  
świdwińskich w Prenzlau

Na tournée w NRD przebywały trzy ekipy sportowców świdwińskich: pingpongiści Chemika oraz dwie drużyny piłkarskie Budowlanych (seniorzy i juniorzy). Dobrze spisali się pingpongiści, wygrywając w Prenzlau z tamtejszym Traktorem 7:5 Punkty dla Chemika zdobyli: Bartkiewicz — 3, Molczuk — 2, Jokiel — 1 oraz para: Bartkiewicz — Jokiel 1 pkt.

Piłkarze Budowlanych walczyli ze zmiennym szczęściem. Seniorzy zremisowali z reprezentacją Prenzlau 1:1, natomiast juniorzy przegrali 1:5. (sf)

Mityng LA  
w Białogardzie

Z udziałem 86 zawodników i zawodniczek odbył się w Białogardzie mityng lekkoatletyczny Iskry, w którym startowała czołówka naszych lekkoatletów. W czasie zawodów uzyskano kilka niezłych rezultatów.

Oto ciekawsze wyniki:  
Kobiety: 100 m: Borowska (Iskra) — 13,0; dysk Żeromska (Gryf Słupsk) — 38,68; skok w dal: Szelak (Kotwica) — 5,41.

Mężczyźni: 100 m: Antczak (Gryf) — 11,0; 200 m: Nowogrodzki (Bałtyk) — 22,7; 400 m ppł.: Tejc (Gryf) — 58,1; 800 m: Kwieciński (Bałtyk) — 1,56,6; kuła? Koluch (Gryf) — 15,49 m; dysk: Przelicki (Tskra) — 37,20 m; skok wzwyż: Ołdak (Kotwica) — 180 cm; trójskok: Balcerzak (Iskra) — 14,23; oszczep: Kozłowicz (Iskra) — 58,14. (sf)

Remis pięściarzy  
Czarnych  
w Poczdamie

Bokserzy Czarnych Słupsk nawiązali kontakty z II-ligowym zespołem Motor Babeisberg w Poczdamie (NRD). W ub. tygodniu zespół słupski gościł w NRD, rozgrywając mecz z Motorem. Pojedynkę zakończył się wynikiem remisowym 9:9. Warto zaznaczyć, że zespół ernerowski należy do czołówki II ligi.

Zwycięstwa dla drużyny słupskiej odnieśli: Król, Kuć, Selke, Kaczmarek. Natomiast Lis nie rozstrzygnął pojedynku z pięściarzem NRD.

Spotkanie rewanżowe odbędzie się w Słupsku, we wrześniu br. (sf)

— Stary, to dwa grube kufarki. Nie starczy nam czasu. A poza tym nie mam instrumentów. Zresztą nie wiadomo, czy tu nie wmontowano systemu alarmowego. Stary, zostaw to.

— A sejf ścienny?  
— Z tym byłaby może mała szansa. Ale nie nie obiecuję, stary. Tego nie było w umowie, wiesz?

— Nie traćmy czasu. Weź się do roboty, jeżeli uważasz, że jest mała szansa. Czekaję cię przyzwoita premia.

— Spróbuj się, stary.

Shulz przez chwilę przyglądał się masie mięsa, stojącej przed ogniotrwałą kasą ścienną, nieruchomo jak posąg z rękami skrzyżowanymi na plecach, i poszedł zająć posterunek na schodach. Lodowaty dreszcz przebiegł mu po plecach. W korytarzu słychać było szmer głosów. Tylko co przeszedł patrol. Gdyby strażnicy przypadkowo wpadli na pomysł, by włożyć klucz w drzwi i zajrzeć do gabinetu, byłoby ich zaskoczyli w toku dyskusji przed kasami ogniotrwałymi.

Oczekiwanie dłużyło się bez końca. Często spoglądał na zegarek. Wreszcie koło czwartej rano, zaraz po obchodzie drugiego patrolu wyrósł przed nim McGurk.

— Miałem szczęście, stary — mruknął.

W ciemności, szeroki uśmiech wykwił na ustach Shulza.

— Brawo, Brian. Jesteś prawdziwym królem.

Kiedy wszedł do gabinetu, drzwiczki do kasy były szeroko otwarte. Nigdzie nie widać było ani śladu włamania. W myśli nisko uchylł kapelusza przed prawdziwym artystą

SERGE JACQUEMAREO ★★★★★★



Tłumaczyć: P. Norski (93)

McGurkiem. Latarką elektryczną oświetlił wnętrze kasy. Sejf napełniony aktami, które były ułożone jedno na drugim. Wyłożył je na wspaniałe mahoniowe biurko, za którym, za dnia, urzędowała z nabożeństwem jakaś gruba ryba wydawnictwa.

Gorączkowo zaczął przerzucać papiery. Za godzinę będą musieli opuścić lokal. Nareszcie znalazł to czego szukał. Do kartonowego skoszytu wsunięta była gruba koperta z papieru kraft, nosząca zwykły odręczny napis: Stella Garrett. Koperta nie była zaklejona. W niej znalazł gruby plik kopii — korespondencję prowadzoną ze Stellą Garrett, jak również wykaz sum przekazanych autorce, z numerami czeków.

Cała korespondencja była adresowana na: Miss Susan Bramovitz „Villa Falbalas” ROQUEBRUNE-CAP-MARTIN (Alpes-Maritimes) — Francja

A więc Dixie nie mylił się, Stella Garrett i Susan Bramovitz to jedna i ta sama osoba. Starannie wpisał adres do małego kieszonkowego notatnika, następnie akta włożył i powrócił do sejfu.

Była godzina piąta za dziesięć.

Skończywszy robotę, wysłał Briana McGurka, żeby doprowadził sejf do pierwotnego stanu i wytarł ślady kredy.

O godzinie piątej dwadzieścia wymknęli się na ulicę.

Shulz nie posiadał się z radości. Operacja powiodła się wspaniale. Udało mu się odnaleźć kryjówkę Susan Bramovitz, przy czym osiągnął to nie zostawiając po sobie najmniejszego śladu, unikając wzbudzenia podejrzeń, co jest przyczyną włamania do biur wydawnictwa, jeżeli nie skradziono pieniędzy.

Na rogu ulicy rozstał się z McGurkiem. Nim Shulz uściśnął mu dłoń, wsunął kumpłowi kopertę z ustaloną sumą i dodatkową przyrzeczoną premią.

— Jesteś prawdziwym mistrzem, Brian — mruknął nie ukrywając podziwu. McGurk szybko schował kopertę do kieszeni i mruknął:

— O.K.! stary. Cześć.  
I zniknął w rannej mgłę.

Harry Shulz dobrał do kontuaru biura lotniczego T.W.A., cały w potach. Główniki zapowiadały natychmiastowy start lotu 645 T.W.A. do Paryża i zapraszały pasażerów do udania się do sali odlotu.

Był spóźniony. Normalne zatary w Manhattan 1 głupi wypadek komunikacyjny na autostradzie Queens były tego przyczyną

(c. d. n.)

„Cios Koszaliński” — organ KW

PZPR, Redaguje Kolegium — ul.

Zwycięstwo 137/139 (budynek WR22)

75-604 Koszalin. Telefony: centrala

— 279-21 (łączy ze wszystkimi działami).

Ped. nac. i sekretariat —

226-93, t-cy red. nac. — 242-98

i 233-09, seki red. — 251-01, z-ca

sekt red. — 251-57, Działy: \*ar-

tyjto-Społeczny — 251-14, Ekono-

miczny — 243-53, Rolny — 245-59.

Miejski, — 224-95, Repotter-

ski — 251-57, Sportowy

— 251-40 i 246-51 (wieczorem), łącz-

ności z Czytelnikami — 250-05

Redakcja nocna (ul. Alfredo Lampe-

go 20) — 248-23, depezytowy — 244-75

„Głos Słupski” — plac Zwycię-

stwa 2, I piętro, 76-201 Słupsk >el

51-95, Biuro Ogłoszeń Koszaliń-

skiego Wydawnictwa Prasowego —

ul. Pawła Findera 270, 75-721 Ko-

szalin, tel. 222-91, Wpłaty no pre-

numeratę (mie łączna — 30,50 zł,

kwartalna — 91 zł, półroczna —

182 zł, roczna — 364 zł), przyjmują

urzędy pocztowe, listonosze i ro-

oddziały i delegatury Przedsiębior-

stwo Upowszechniania Prasy i Ksi<sup>2</sup>

ki. Wszelkich informacji o warun-

kach pren\*metaty udzielają wszyst-

kie Placówki „Ruch” pocztu Wy-

dawca; Koszalińskie Wydawnictwo

Prasowe RSW „Praso-Ksiarka-

Ruch”, ul. <awła Findera 1/2,

75-721 KoszaKn, centrala telefo-

niczna — 240-27. Tłoczono: Pras-

owe Zakłady Graficzne, Koszalin

ul. Alfreda Lampego 18. Nr indek-

su 35018.